Nr 57. Dnia 13 marca. Czwartek. Dnia 1 (13) marca 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję s. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: ŚŚ. Nicefora Biskupa i Modesty.
Jutro: Ś. Matyldy Królowej Wdowy.
Sobota: ŚŚ. Longina M. i Leontyny.
Niedziela: ŚŚ. Cyrjaka, Dydaka i Tacjana.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 23
Zachód „ „ 5 „ 59

Długość dnia godzin 11 minut 44
Przybyło „ „ 4 „ 6

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: ŚS. Gertrudy P. i Patrycjusza B
Wtorek: Ś. Gabryela Archanioła.
Środa: Ś. *Józefa Oblubieńca N. M. P.*
Czwartek: Ś. Wincentego Biskupa.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski“ w kwartale II-gim 1879 roku wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie składzie i formacie.

Prenumerata wynosi:

W WARSZAWIE:

Rocznie.	rs. 6 kop.	—
Półrocznie.	„ 3 „	—
Kwartalnie.	„ 1 „	50
Miesięcznie.	„ — „	50

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

NA PROWINCJI I W CESARSTWIE:

Rocznie	rs. 9 kop.	—
Półrocznie.	„ 4 „	50
Kwartalnie	„ 2 „	25

Ponieważ stosownie do przepisów pocztowych przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji nie przyjmuje się, — raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe adresować wprost:

„Do redakcji Kurjera Warszawskiego
plac Teatralny nr 5.“

W końcu redakcja ma honor upraszać szanownych prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adresu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

Przytem zwraca się uwagę czytelników na ogłoszenie firmy Ungra co do chromolitografowanej kopji akwarelli Kossaka „Puk, puk, w okieneczko“.

Chromolitografja ta (wykonana wybornie), wskutek umowy zawartej między redakcją *Kurjera* a firmą Ungra, sprzedawaną jest dla prenumeratorów *K. W.* po rs. 2 za egzemplarz w Warszawie, rs. 2 kop. 50 na prowincji.

Rzecz ta znalazła najsympatyczniejsze przyjęcie.

Wczorajsze nabożeństwo pasyjne sprowadziło tłumy pobożnych do kościoła św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru. Słowo Boże głosił tamże JX. Niewiarowski.

Dziś takież nabożeństwo odbywa się w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana.

W dniu jutrzejszym zaś odbywać się będą pasyjne nabożeństwa w kościołach:

św. Anny, na Krakowskiem-Przedmiościu, gdzie słowo Boże wygłosi JX. Atanazy Czepulewicz — i u św. Jacka, przy ulicy Freta, gdzie kazanie mieć będzie JX. Wierzbicki, przełożony tegoż kościoła.

W dniu jutrzejszym też odbywać się będzie stacyjne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w czasie którego rozważaną będzie droga Krzyżowa Zbawiciela, postępującego na górę Golgota.

W SPRAWIE POMOCY
DLA
KSZTAŁCĄCEJ SIĘ MŁODZIEŻY.
III.

— *Y* — Jedną z nader ważnych słów projektu, o którym mówiliśmy w artykułach poprzednich *), jest to, że zadaniem „towarzystwa“ ma być niesienie pomocy nietylko młodzieży uniwersyteckiej, ale i głównie nawet gimnazjalnej.

Jak dotąd, młodzież ta ostatnia była poniżaną w ogóle z dziwną obojętnością.

Ile razy szło o przyjście z pomocą czy to np. przez urządzenie koncertu, czy też w inny sposób, zawsze miano na względzie „studentów uniwersytetu“, gdy tymczasem o uczniach gimnazjalnych nikt nie pomyślał.

Krótko mówiąc, było to przeciwne zasadzie pomocy rzeczywistej.

Kto zdołał dojść do uniwersytetu, ten niewątpliwie prędzej da sobie radę niż dziecko 12-sto lub 14-sto letnie, które o chłodzie i głodzie, przy największym nawet zapale do nauki, długo wytrwać nie może.

Słusznie więc postąpili projektodawcy zwróciwszy uwagę na położenie młodzieży gimnazjalnej i nie wątpimy też, że wzgląd ten znajdzie wpośród publiczności naszej sympatyczny oddźwięk.

Przechodząc do dalszych punktów projektu, nie możemy nie zwrócić uwagi na wysokość opłaty obowiązującej członków towarzystwa.

Większość naszych instytucyj dobroczynnych ma to do siebie, że przy znacznej stosunkowo opłacie—przystęp do nich dla szerszych kół publiczności jest utrudnionym.

Tymczasem jeżeli jakie to głównie instytucje filantropijne na masy liczyć powinny — wówczas bowiem tylko byt ich oprzeć się może na trwałym i pewnym gruncie.

Zasada ta przewodniczyła widocznie projektodawcom, którzy, oznaczając opłatę do wysokości pięciu rubli rocznie, dali tem możność uczestniczenia w pięknem zadaniu instytucji nawet ludziom skromnej zamożności.

Pięć rubli rocznie to znaczy nie całe *trzy grosze* dziennie, a na opłatę taką zdobyć się może zarówno pobierający skromną płacę urzędnik, jak i mniej zamożny rzemieślnik, jak wreszcie każdy kto pojmując doniosły cel instytucji, pragnąłby do jej istnienia i rozwoju przyłożyć obywatelską rękę.

Z drugiej zaś strony komitet czuwałby nad tem, aby do koła członków nie dostały się jednostki, któreby działalność towarzystwa mogły w jakikolwiek sposób paraliżować.

Dalej, jak już wiemy, jednem z zadań Towarzystwa ma być wynajdywanie dla kształcącej się młodzieży niezamożnej właściwych sposobów zarobkowania.

Jest to punkt niezmiernie ważny.

Pomoc udzielona w tej formie może być skuteczniejszą od zapomóg pieniężnych, a obok tego wyrabia ona w tych, którym pomagamy, poczucie sił własnych.

Dzisiaj, najpilniejszy nieraz uczeń gimnazjalny klas wyższych, jeżeli nie ma jakichkolwiek stosunków, protekcji itp., nie jest w stanie dostać np. korepetycji, a położenie takie tamuje mu częstokroć drogę do dalszego kształcenia.

Działalnośc przeto Towarzystwa w tym kierunku rozwinięta oddaćby mogła bardzo ważne usługi.

Wyszukiwanie dla ubogiej młodzieży odpowiednich zajęć przyuczałoby z jednej strony młodzież tę do uczciwej pracy, z drugiej zaś niosłoby jej pomoc w zasadzie najszlachetniejszą i najbardziej odpowiadającą godności ludzkiej.

Niezależnie od tego, unikaliby przykrych zawodów rodzice; rekomendacja bowiem korepetytorów przez instytucję poważną byłaby tutaj rękojmią, na którą śmiało przyjmujący korepetytora mogliby liczyć.

Nader sympatycznym jest jeden z dalszych artykułów projektu ustawy, według którego Towarzystwo starać się ma o urządzanie *tanich jadalni* na wyłączny użytek niezamożnej młodzieży przeznaczonych.

Iluż to młodzieńców pada dziś ofiarą suchot, zupełnego upadku sił i przedwczesnej śmierci tylko skutkiem złego lub nieregularnego odżywiania się.

Któż nie słyszał o tych w swoim rodzaju bohaterach, dla których herbata i suchy kawałek chleba stanowi jedyny środek pożywienia.

Młodzież tej kategorji do restauracji iść nie może bo ją nie stać na to, a uczęszczanie do tak zwanych „tanich kuchni“, przy dzisiejszem ich przeznaczeniu dla „biedy wszelakiego rodzaju“, nie zawsze i nie dla każdego z ludzi lepiej cokolwiek wychowanych, może być zachęcającem.

W ostatnich nawet czasach dały się słyszeć głosy w kwestji zaprowadzenia w Warszawie taniej jadalni, specjalnie dla młodzieży uniwersyteckiej oraz gimnazjalnej przeznaczonej, lecz ileż to u nas pięknych myśli przepada dla tego tylko, że nie było komu wprowadzić ich w wykonanie!

*) Patrz nr 37 i 46 *Kur. Warsz.* z r. b.

LISTY Z BELGJI.
VI.
PATERKULA TRZECI LIST.

Paterkul Agrykoli śle pozdrowień setki.

Powiedz—kiedyś po mydle, wywyższył kobietki
I w trzynastozgłoskowym, wierszowym zapale
Grzecznych naszeptał pochlebstw ku czci a chwale,
(Co mówiąc nawiasem—nadzwyczajnie chwalę).
Z lekkaś wspomniał o niemkach, angielkach, hi-
[szpankach,
Przednio zaś obrobiłeś rzecz o paryżankach,
Czemu pomiędzy niemi nie widzę ni śladu
Mieszkanki „ziemi słońca“ z nad Tybru i Padu,
O rysach Fidjaszowych i mowie ponętnej,
Tak śpiewnie, słodko brzmiącej—a takiej namiętnej?
Czemu mi ogniem albo zadumą nie błysły
Czarne i szare oczy z ponad brzegu Wisły?
Wszakże te białogłówki wdziękiem i urodą
Nie ustępując tamtym, rej u siebie wiodą,
I w oczach ich się tai więcej łez wylanych—
I w sercu poświęcenia więcej dla wybranych,
Z którymi, że się nieraz wspólnie nacierpiały,
Wyższe też, szlachetniejsze wzniecają zapały. . .

Nie sądź, bym biorąc pochop z twego zapomnienia,
Pragnął ja tych postaci malować odcienia,
Nie kwitną u mnie róże, nie zielenią drzewa,
Nie latają motyle i ptastwo nie śpiewa.
Do marzenia o wiośnie trzeba wiosny słońca—
A tu z chmur ciemno-burych deszcz pada bez końca.

Choć pada niegodziwiec — wśród murów mieściska
Różnobarwny się ludek tłoczy i przeciska,
Huczy łoskot i tartas hulaszczego szału,
Gwary, piski, okrzyki i śmiech karnawału.

Wozami, powozami, pieszo mkną zajadle
Maski, czasem w jedwabiu, czasem w prześcieradle.
Tamten ma miecz przy boku, ten miotły kawałek.

Przy trzeszczeniu grzechotek, dudleniu piszczałek,
Szybciej, wolniej wciąż płynie pstra fala gawiedzi,
Arlekinów, pierrotów, wojskowych, niedźwiedzi,
Sędziów, małp, szambelanów, murzynek, hiszpanek,
Pasterek, ludożerek, margrabin, cyganek—
Aż drobne dzieci w oknach, strojne też w kostiumy,
Zdaje się, spoglądają poważnie na tłumy.

Gdy potem gaz żółtawe śmiechy ciśnie w mroku,
Mąci się jeszcze zamęt zapustnego tłoku.

Za kobietę przebrany drepcze gach olbrzymi,
Mruczy basem, z fajczyska przeraźliwie dymi;
Przy nim w męzkiej odzieży ferta się i szasta,
Gwiżdżąc śpiewkę flamandzką opasła niewiasta.
Starych bab rój dziwaczny z gronem uliczników
Tańcząc na placu, wyje.

Gromada muzyków,
Z łokciowemi nosami, niech w trąby i bębny
Utnie jednego marsza, wnet jej chór stugębny
Śpiewaków ogoniastych drugim odpowiada;
Nagle trzeciego marsza trzecia znów gromada,
W jakichś garnkach na głowach, przeraźliwie dźwię-
knie;
Aż miło—że marszami raczą się tak pięknie!

Na balikach (chociaż tu tańczą niezbyt zgrabnie
Lecz ciężko) niech dźwięk polki odezwie się wabnie,
Liczne pary do pląsów natychmiast się tłoczą—
I dryga to—i skacze długo a ochoczo,
Cieszą się tłuste ciała i ten uśmiech gardlany,
Nizki, szczery wtóruje i ożywia tany.

Po kawiarniach, a zwłaszcza po gospodach wrzaski,
Gdy z balików czy ulic hurmem biegną maski,
Śpiewając, dowcipkując lub się kłócąc hardo;
Jedząc mule, kartofle, ser, jajka na twardo,
Hojnie kąpiąc gardziele w gorzałce i piwie
I hojnie się częstując, bawią się prawdziwie.
Ich oczy na wpół trzeźwe lub zaszłe blachmanem
Zdają się błyskać słowem, dobrze u nas znanem:

Towarzystwo przeto, o jakiem mowa, mogłoby i w tym razie zastąpić inicjatywę jednostkową prywatną, a odpowiednio urządzone tanie jadalnie uchroniłyby niejeden dziesiątek młodzieży, zdobywający dziś naukę o głodzie, od przedwczesnej śmierci lub od utraty zdrowia, niedającej się niczem już w przyszłości wynagrodzić.

Wreszcie niepodobna jeszcze nie wspomnieć o formie administracji, jaką projekt dosyć szczegółowo określa.

Przy formie takiej nie byłoby przedewszystkiem faworyzowania jednych z krzywdą drugich, bo zebranie ogólne miałoby tu zupełną swobodę wybierania do komitetu ludzi zacnych, uczciwych i cieszących się powszechnem zaufaniem.

Nie ulega zaś wątpliwości, że tylko przy takiej reprezentacji towarzystwa mogłoby ono liczyć na szczerą sympatję i poparcie ogółu; a o co znów wszelkiej instytucji i celom publicznym najbardziej iść powinno.

W jednem tylko miejscu projekt ustawy towarzystwa pomocy dla kształcącej się młodzieży grzeszy podług nas pewną niedokładnością.

Oto nie spotykamy się tutaj z bliższem określeniem organizacji wewnętrznej „kas pożyczkowych“, zakładanie zaś których, powinno stanowić „główną dążność“ stowarzyszenia.

Nie wątpimy wszakże, że przy bliższem rozpatrzeniu projektu i ta wątpliwość zostanie wyjaśnioną, tem bardziej, że całość projektu tak pod względem trafnego obmyślenia szczegółów jak i zacności myśli przewodniej, nie pozostawia — powtarzamy raz jeszcze — nic do życzenia.

O jedno tylko idzie nam w tej chwili; jeżeli utworzenie stałej instytucji pomocy dla kształcącej się młodzieży mogło napotkać trudność przed paru albo kilku laty, to dziś, wobec wyraźnego okólnika ministerjalnego, wzywającego ogół do inicjatywy — trudności wszelkie zdają się być nieprawdopodobne i tylko bardzo zła wola jednostek mogłaby je stawiać.

A więc nie pozostaje, jak „kuć żelazo póki gorące.“

Przedstawienie dziś projektu gdzie należy uważalibyśmy za rzecz podjętą jak najbardziej *na czasie* i nie chcemy też ani na chwilę wątpić, iżby szanowni projektodawcy, z tej szansy jaką dzisiaj projekt ich mieć może, nie chcieli jak najrychlej skorzystać.

„Dwa razy daje kto prędko daje“ a maksyma ta, szczególnie gdy idzie o pomoc dla młodzieży szkolnej, powinnaby być ściśle uwzględniana.

ŚRODKI OCHRONNE.

—*ś*— Wojskowy inspektor lekarski, doktor Bogolubow, wydał instrukcję w przedmiocie postępowania z żołnierzami, przybywającymi z Cesarstwa na punkty zborne: warszawski (na Pradze), siedlecki, bialski, kutnowski, lubelski, piotrkowski i łódzki.

Instrukcję ową zatwierdził warszawski komitet przeciw-epidemiczny.

Ze względu na ważność przedmiotu podajemy poniżej niektóre z niej szczegóły.

Wszyscy żołnierze, przybywający na punkty zborne, niezwłocznie zostają oglądani przez wyznaczonych *ad hoc* lekarzy w oddzielnem, obszernem, widnem, suchem i ciepłem pomieszczeniu.

W razie, gdyby przy badaniu stanu ich zdrowia, zauważono jakiekolwiek symptomaty epidemiczne, to żołnierzy tych należy natychmiast ulokować w osobnem pomieszczeniu na punkcie zbornym lub w domu, wcześnie w tym celu przygotowanym.

Izolowanie wątpliwych chorych powinno być dopełniane przy zachowaniu następujących ostrożności:

Wszystek ubiór, bielizna, ubranie głowy, obuwie, paski rzemienne, słowem wszystkie rzeczy, znajdujące się przy wątpliwym chorym, mają mu być odbierane dla niezwłocznej dezinfekcji.

Chory otrzymuje kąpiel w osobnej wannie z mydłem karbolowym, w stosunku $1/8$ części funta na człowieka; w razie potrzeby strzygą mu też włosy.

Woda po kąpieli powinna być zlewana do osobnych dołów, które następnie zostają zarzucane suchą ziemią, lub piaskiem; ostrzyżone włosy podlegają spaleniu.

Osoby, mające styczność z chorymi, oprócz zachowania największej czystości, powinny nacierać ręce olejem konopnianym, lnianym lub tłuszczem, z domieszką kwasu karbolowego (jeden łut na trzy funty), pianą mydła karbolowego, dziegciem itp.

Rzeczy chorego, jeżeli są małej wartości, jako to: stara bielizna i pościel, chustki, ręczniki itd., zostają niezwłocznie spalone; rzeczy zaś pozostałe są dezinfekcjonowane w oddzielnej szopie, niedaleko od miejsca oględzin chorego.

W celu dezinfekcji w szopie, hermetycznie zamkniętej, bielizna, przeznaczona na zachowanie, ma być pogrążoną od ośmiu do dwunastu godzin w jeden z następujących roztworów:

1) w roztwór wodny przesianego popiołu (dwa funty na wiadro gorącej wody); 2) w wodę dziegciową (jeden funt dziegciu na trzy funty wody); 3) w roztwór szarego czyli potażowego mydła (jeden funt na dwa wiadra wody); 4) w roztwór koperwasu cynkowego (pół funta na jedno wiadro); 5) w przecedzony roztwór chlorku wapna (jedna część na dwadzieścia części wody).

Następnie rzeczy owe piorą się w sposób zwykły.

Wełniane przedmioty, jak szynel, mundur, odzież męzka etc., nie podlegające tak zwanemu parzeniu w jednym z wyż roztworów, oraz praniu, rozwieszają się przez trzy lub cztery dni na otwartem powietrzu, dla przewietrzenia, przetrzepują się i trzy razy dziennie skrapiają roztworem chlorku wapna lub nieoczyszczonego kwasu karbolowego.

W bardziej wątpliwych razach, rzeczy sukienne, skórzane, jak również bieliznę, należy poddawać dezinfekcji, za pomocą nakadzania gazami lub gorącą parą wodną.

Rzeczy, po nakadzeniu, są przewietrzane w ciągu czterech do sześciu dni.

Ażeby oczyścić rzeczy za pomocą gorąca, wstawiają je, z wyjątkiem skórzanych, do zwyczajnego pieca na trzy godziny, przyczem żar powinien mieć od 60° do 80° R.

Celem dezinfekcyj wełnianych, oraz innych rzeczy, może też być użytą i para wodna, kierowana na owe przedmioty w przeciągu pół godziny.

Przedmioty metaliczne winny być oblewane jakimkolwiek dezinfekcyjnym płynem, naprzykład wodą z mydłem karbolowem albo wodą z octem.

Pieniądze papierowe nakadzane są chlorem.

Wyż wskazane przepisy powinny być wykonywane jak najściślej, pod bezpośrednim kierunkiem właściwej władzy i lekarzy, pomieszczenia zaś i preparaty winny być przygotowane zawczasu.

Wreszcie żołnierzom wydawane są świadectwa, z podpisem lekarza, iż zostali już oni zrewidowani, odzież zaś ich zdezinfekcjonowana.

W sprawie cegielń.

A. n. W *Kurjerze warszawskim* pomieszczona została wzmianka o zamierzonem ustanowieniu na koszt właściciela cegielń specjalnego technika, któryby w charakterze inspektora rządowego miał sobie powierzony stały nadzór nad cegielniami w okolicach Warszawy.

Zrobiono przytem uwagę, iż byłaby to myśl szczęśliwa, niektóre bowiem cegielnie produkują dziś lichą cegłę za dobre pieniądze, wolną zatem ich konkurencję zagrażającą bezpieczeństwu publicznemu wypadałoby podciągnąć pod kontrolę.

Frazes to gładki—ale tylko frazes.

Bo właśnie współubieganie się cegielni o lepszy wyrób i to że każda z nich odpowiadać może tylko za produkt w niej wyrobiony, jak w każdej innej fabryce, jest podstawą rozwoju fabrycznego i zachętą do łożenia na ulepszenia.

Cegła jest towarem, ocenienie więc jej dobroci samej tylko publiczności, mającej na swe usługi techników, pozostawić należy, bez ścieśnień monopolowych, rozwojowi przemysłu i handlu szkodliwych.

Ustanowienie zatem inspektora, o jakim mowa, nietylko stawiałoby przeszkody wolnej konkurencji, stanowiącej przywilej wszystkich wogóle fabryk, lecz nawet ubliżyłoby prawu własności samych fabrykantów, oddając ich pod nieograniczoną władzę, własnym ich chlebem karmionych inspektorów.

Nie zyskałoby na tem i bezpieczeństwo publiczne, w obronie którego wzmianka *Kurjera* staje, wedle bowiem obowiązujących przepisów, żadna budowla nie może być ani wznoszoną ani naprawianą bez nadzoru odpowiedniego budowniczego.

Do tego zaś ostatniego, jako z powołania technika, należy ocenienie materjału do budowy użytego—ustanowienie zatem urzędu wzmiankowanego zwolniłoby tylko budowniczych od odpowiedzialności na nich ciążącej i zamiast odpowiedzialności zbiorowej, dałoby dla bezpieczeństwa publicznego odpowiedzialność jednostki, która przy licznych fabrykach w mieście podźwignąćby jej nie była w stanie.

Jeśli dzieją się wypadki podobne do katastrofy na ulicy Wspólnej, to najlepszym przeciwko temu byłoby środkiem powierzanie posad budowniczych, szczególniej w większych miastach, należycie wykwalifikowanym budowniczym, którzyby nie tylko chcieli, lecz i mogli sumiennie spełniać swe obowiązki.

Jeżeliby przeto już właściciele cegielń, według owej wzmianki, dobre robiący interesa byli obowiązani płacić jakikolwiek podatek, to byłoby pożądanem, ażeby opłaty przez nich wnoszone były przynajmniej obracane na utworzenie lub wzmocnienie katedr budownictwa, nie zaś na cel, jak wyżej.

Wracając jeszcze raz do inspektorów nad cegielniami, zaznacza, że wrazie urzeczywistnienia się tego projektu dałoby to dobry przykład i innym gałęziom przemysłu.

Tak, naprzykład, dlaczegożby handel drzewny nie miał posiadać takiego opiekuna, kiedy w mieście zapadło się kilka sufitów z powodu użycia do budowy drzewa nieodpowiedniego?

Przybyłby więc jaki dziesiątek wygodnych synekur i trybunał do rozstrzygania bez apelacji kwestji i spraw dotyczących wartości produkowanych w fabrykach wyrobów.

Jeden z właścicieli cegielń.

Przyp. red. Pomieszczając niniejszy artykuł zaznaczymy z naszej strony, że konieczna jest kontrola nad dobrocią cegły, której wartości nieposiadająca technicznych wiadomości publiczność ocenić sama nie potrafi. Jeżeli jednak kontrola podobna jest już powierzona budowniczym, posady specjalnych inspektorów byłyby zbyteczne.

O P E R A.

—*B*— Przedstawienie „Hugonotów“ przez artystów opery włoskiej zawiodło w znacznej części oczekiwania publiczności.

Być może, iż rozczarowanie przywiązane było specjalnie do dnia wczorajszego, że sobota zatrze niekorzystne wrażenia środy — to pewna, że zawód dotknął zarówno całości dzieła, jak wielu nader ważnych jego ustępów.

Szczególniej całości. Dawno już doprawdy nie zdarzyło nam się słyszeć „Hugonotów“ tak „nieporządnie“ wykonanych. Partycja pokiereszowana na prawo i na lewo bez żadnego baczenia na wyraźne luki i odskoki; w masach chóralnych i orkiestrowych nieład, chwiejność; w bandzie wojskowej przeraźliwe fałsze i niezgodność, we wszystkiem brak energji, brak ducha któryby ożywiał współdziałające siły — wreszcie wyczerpujące wszelką cierpliwość międzyakty, dzięki którym opera mimo skrócenia i wyrzuceń skończyła się o godzinę później niż zwykle — bo kwadrans po północy, — oto wczorajsze przedstawienie „Hugonotów“, w którem niedostateczne wypróbowanie i wyraźne nieprzygotowanie dotkliwie czuć się dawało.

Co do pojedyńczych partyj — nie ze wszystkich można było być jednakowo zadowolonym. Słuchając naprzykład Marcela w osobie p. Ordinasa, tęskniliśmy za p. Wasilewskim, — tak dalece postaci starego hugonoty nie dostawało siły, dzielności żołnierskiej i fanatycznego charakteru. Był to Marcel flegmatyczny jakiś, nieledwie płaczliwy, ciągnący frazesy w rozwleczonych tempach — a co najprzykrzejsze, detonujący co chwila w sposób dla uszów nader dotkliwy. Sądzimy, że dla dobra przedstawienia wypada-

Jedz, pij, hulaj, niech dziś troska nie uciska,
Dosyć trosk na tym świecie—bawią się ludziska.
Często wnikną jak nurki w ten ludek wesoły,
Brzęcząc puszką, zbieracze funduszu na szkoły,
Chętnie wielu do puszki drobny datek składa...

A na dworze wichrzysko, deszcz jak z cebra pada.

Niejedna margrabinka, murzynka, hiszpanka,
Co na kostium wydała ostatniego franka,
Kiedy wracając rankiem, w rozpalone płuca
Wciągnie wilgoć tę zgniłą, którą wicher rzuca,
I spocone jej ciało, w lekki kostium skryte,
Gdy popieszczą wichrzyska dęcia rozmaite—
Zamiast wrócić do pracy po zapustnym balu,
Idzie biedna do łóżka w domu lub w szpitalu...
Po cierpieniu, ułudną nadzieją owianem,
Wyjeżdża potem w trumnie czarnym karawanem,
Czasami idą za nim krewni i rodzice,
Czasem tylko sam jeden ciągnie przez ulice.

Taka to kolej zabaw na ziemskim padole.

Teraz szczerze zapewnić muszę Agrykolę,
Żem nigdy zakopconych nie kładł okularów
I nie żywił ku Belgjum krwiożerczych zamiarów,
Tak-em sceptyk, mój bracie, jak ty-ś romansowy.
Ale kiedy mnie w szranki wzywasz na bój nowy,
Zanim razem przelejem zdroje atramentu,
W dowód—jak-em dla Belgjum pełen sentymentu,
Naprzód wspomnę o kilku szczęsnych tu istotach:
Wśród innych o kanarkach, żołnierzach i kotach.

Paterkul.

toby partję Marcela zwrócić dawnemu jej właścicielowi.

Raul był nieco niedysponowanym: o ile jednak sądzić wolno z tego co słyszeliśmy wczoraj, p. Silva nie znajdzie w swoim głosie nuty niezbędnej kochanka Walentyny — tkliwości. Bohaterem jest p. Silva bez zarzutu: w septecie pojedynkowym odnaleźliśmy tę siłę, która nas w „Afrykance“ porywała, ale romans w pierwszym akcie wymaga większego, delikatniejszego liryzmu, niezgodnego z naturą głosu p. Silvy. Toż samo powiedzieć można o duecie w akcie 4-tym. P. Silva śpiewał go we właściwej tonacji (Ges dur) — co stanowi niewątpliwie wielką zasługę tenora, ale ta tonacja jest o tyle zdradną, że utrudnia *mezza-voce*, trzymane przez kompozytora w samych wysokich regestrach. To też niezupełnie był pewnym siebie artysta, rozpoczynając pierwszy frazes najpiękniejszego w nowożytnej muzyce miłosnego zaklęcia i doprowadzając go pół-głosem do krytycznego *Ces*. Za to gdy z treści sytuacji czułość ustąpiła miejsce namiętności, p. Silva znalazł się w swoim żywiole i przypomniał nam zmysłowe porywy Vasca di Gamy. Wypowiadając powyższe zdania, powtarzamy raz jeszcze zastrzeżenie o widocznej niedyspozycji artysty.

Salla jako Walentyna zajmowała przedewszystkiem dramatyczną indywidualnością nadaną bohaterce z francuzkim czysto talentem wydobywania ekspresji i właściwego akcentu z każdego frazesu, z każdej niemal nuty. Kiedy przypomnimy sobie surową prawdę wypowiedzianą przed kilku laty Adelinie Patti przez krytykę w *Revue des deux mondes* za zupełną bezbarwność sceniczną postaci, którą znakomita śpiewaczka uważała za pozór do koncertowego popisu; gdy uprzytomnimy sobie w pamięci różne Walentyny, w których przeważała naprzemian to aktorka, to śpiewaczka, w żadnej nie występując z jednakową siłą—przewaga w Salli aktorki wyda nam się, ze względu na narodowość i szkołę artystki, zupełnie naturalną. Być może, iż szersze traktowanie duetu z Marcelem w akcie drugim i więcej patetyczności w duecie aktu czwartego, podwyższyłoby pod względem muzyczno-wokalnym traktowanie partji Walentyny, streszczającej się właśnie w tych dwóch duetach; ale oceniając Walentynę w interpretacji Salli, winniśmy stać na stanowisku artystki, która całą wagę przywiązuje do dykcji, do psychologicznego nastroju postaci, do natury sytuacji, używając melodji, frazesu muzycznego, nawet nuty pojedyńczej za tło do wypowiedzenia odpowiednich uczuć, namiętności i usposobień duszy. Tak pojęta Walentyna, illustrowana grą wyborną, skończoną, artystyczną, wyrasta na postać pełną uroku, poezji, na kochankę, dla której język tonów jest tylko namiętniejszym a zrozumialszym od innych językiem miłości. Spotkanie Walentyny z Raulem w akcie czwartym jest nietylko duetem; Salla nadaje mu doniosłość dramatycznej sceny i tą właśnie dramatycznością porywa za sobą publiczność kojarzącą w jednym oklasku zadowolenie ze śpiewaczki i entuzjazm dla aktorki.

Scalchi-Lolli miała wczoraj świetną sposobność zaprodukowania swego wspaniałego głosu, i do tego też zredukować wypada traktowanie przez tę artystkę partji pazia. Są to dwa solowe numera, zachwycające publiczność ze względu na masę i szlachetność spotrzebowanego na nie materjału wokalnego. Wrażenie byłoby nierównie jeszcze silniejszem, gdyby ten śpiew treściwy, masywny nagiąć do wymaganej w partji dworskiego chłopięcia finezji i elegancji.

Taką właśnie finezją, elegancją, subtelnością celowała wczoraj królowa Nawarry, przedstawiona przez panią Dowiakowską. Artystka nasza utrzymała tę wytworną postać we właściwym charakterze, śpiewem pełnym dystynkcji, lekkości, powabnego wdzięku i błyskotliwością koloratury, która djadem królowej wzbogaciła mnóstwem cennych klejnotów. Grzmiący oklask słuchaczów był wczoraj bezstronniejszem niż kiedykolwiek oddaniem sprawiedliwości zasługom pani Dowiakowskiej.

Wspomnieć wreszcie wypada o p. Ughettim, który był nader przyzwoitym St. Brisem.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Jak donoszą gazety rossyjskie, wyznaczona została specjalna przy departamencie handlu i przemysłu komisja dla opracowania projektu organizacji kontroli nad cukrowniami.

= Wydana ma być wkrótce specjalna instrukcja, zalecająca sposób postępowania przy wypadkach i katastrofach na kolejach żelaznych.

= Dyrekcja szczegółowa Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Piotrkowie niezadługo już otwartą zostanie i czynności swoje rozpocznie; słyszeliśmy, iż do urządzenia jej wydelegowanym być ma p. A. Sł., który też w tych dniach wyjeżdża do Piotrkowa.

= Opierając się na cyrkularzu ministra spraw wewnętrznych, władze miejskie w porozumieniu z władzą policyjną postanowiły, że na przyszłość żadnych nieczystości i śmieci nie będzie można wywozić do Wisły, ponieważ zamulają one koryto rzeki. Przedsiębiorcy więc wywozu nieczystości mogących służyć na nawóz mają się w tym celu porozumiewać z okolicznymi włościanami i kolonistami, którzy chętnie je przyjmować będą. Smiecie, kurz i t. d. winny być wywożone do glinianki za wałem miejskim obok ulicy Chłodnej. Wreszcie tylko lód, śnieg i t. p., będzie można wywozić do Wisły, lecz jedynie ulicami Tamką i Leszczyńską.

= Mówiono nam, iż losy gmachu po b. poczcie na Krakowskiem-Przedmieściu wkrótce już stanowczo rozstrzygnięte zostaną. Gmach ten albo będzie oddany na pomieszczenie telegrafu,—lub też sprzedany. W ostatnim razie na biura telegraficzne wybudowanoby nowy gmach na pozostałych placach przy ulicy hr. Kotzebue.

= Działająca dotąd przy wodociągu prazkim lokomobila parowa o sile ośmiu koni ma być zastąpiona nową o sile 12 koni; lokomobila ta zostanie zbudowaną w jednej z tutejszych fabryk, a koszta wyniosą przeszło pięć tysięcy rubli.

= Przy ulicy Marszałkowskiej w niedługim już czasie założoną zostanie na wielką skalę fabryka tkanin.

= Wzrost ludności m. Warszawy określić się daje następującemi cyframi statystycznemi: Urodziło się 302 (płci męzkiej 151, żeńskiej 151). W tej liczbie z nieprawego łoża 36, chłopców 15, dziewcząt 21. Co do religji: prawosławnej 6, rzymsko-katolickiej 180, ewangielicko-augsburskiej 13, wyznania mojżeszowego 103. Zmarło w ogóle osób 163, (mężczyzn 81, kobiet 82), więcej o 5 jak w tygodniu poprzednim. Tegoż samego tygodnia w roku zeszłym zmarło 216, t. j. więcej o 53 jak obecnie. Co do wieku najwięcej zmarło od lat 2 do 5 (28). Do głównych chorób które spowodowały śmierć zaliczają się: ospa (4), dur (8), krup (12), zapalenie oskrzeli i płuc (20), suchoty płuc (26), nieżyt kiszek (18), zapalenie nerek (3), rak (4), wady organiczne serca (2). Z przyjezdnych zakończyło życie 19 (mężczyzn 9, kobiet 10). Wyłącznie większej śmiertelności w którymkolwiek z cyrkułów nie skonstatowano. Większe cyfry były w cyrkułach: V, VI (26), VIII (24) I/XI (19), najmniejsze zaś w IV (9) VII (8) i w XII (6). W tymże czasie zawarto małżeństw 117, mianowicie: w kościele katolickim 98, w ewang.-augsb. 7, wyznania mojżeszowego 112. W zeszłym tygodniu zawarto małżeństw więcej o 51, to jest 168, a w tymże tygodnia w roku zeszłym 132, więcej o 15.

= W ciągu tygodnia od 23 lutego do 1 marca r. b., dostawa bydła na targ prazki znaczniejszą była jak w tygodniu poprzedzającym, mniejszą zaś dostawa nierogacizny. I tak dostawiono bydła stepowego wołów 912, krów 6; z tych zakupili wołów 834, sprzedano na prowincję: wołów 78, krów 6, bydła miejscowego wołów 78, krów 91, z których zakupiła prowincja wołów 52, krów 43. Dojnych krów przypędzono 35. Przypędzono też wieprzów 1,800, z tych sprzedano do Prus i na prowincję 1,000, cieląt 1,870, (więcej o 600 jak w tygodniu poprzedzającym). Przewieziono przez rogatki różnego mięsiwa pudów 3720 (mniej o 1000 pudów jak w tygodniu poprzednim). Co do cen przedmiotów codziennych, niezbędnych potrzeb, żadna nie zaszła zmiana.

= Złożony z kilkudziesięciu ludzi eszelon straży granicznej z Aleksandrowa udał się przed kilku dniami do gubernji astrachańskiej, jako zaliczony do składu oddziału straży odkomenderowanego do rozporządzenia jenerała Loris-Melikowa.

= Dnia 29-go b. m. odbędzie się zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia.

= Dnia 19-go, 20-go i 21-go b. m. dopełnione zostaną wybory na dziesięciu nowych reprezentantów kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich na miejsce wychodzących.

= *Gazeta handlowa* donosi, iż p. Dawid Rosenblum, kupiec warszawski, zawarł umowę z miastem Charkowem o zaopatrywanie tego miasta w wodę; robotami kierować będzie również warszawianin pan Emil Hertz.

= Ze sprawozdania delegacjj arcybractwa nieustającej czci Najświętszego Sakramentu i opieki nad ubogiemi kościołami za rok 1878 dowiadujemy się, że przez ten czas za pośrednictwem delegacji dostarczono 40 dzieł sztuki dla świątyń wartości rs. 4895 od następujaących artystów: pp. Tegazza, Buchbindra, Biedrońskiego, Gersona, Murzynowskiego, Jabłońskiego, Maleszewskiego, Marczewskiego, Głębockiego, Strzaleckiego, Schouppé'go, Fechnera i Rygiera dawniej za pośrednictwem delegacji wykonano 196 dzieł wartości rs. 17,980 kop. 17.

= Dowiadujemy się, że na korzyść rodziny po ś. p. Franciszku Tegazzo urządzoną ma być wystawa z samych nowości artystycznych.

Ujrzymy bowiem oprócz „Warneńczyka“ Matejki nowy wielki obraz Makarta (własność p. Jana Blocha), nieznany całkiem tu obraz Siemiradzkiego i „Kazanie Skargi“ Matejki, który to obraz podobno właściciel uprzejmie na ten cel pozwolił.

Szczęśliwym trafem dla rodziny po nieboszczyku, da się najzupełniej połączyć *utile con dolce*.

= Ktoby z osób, nie zajmujących się badaniami archeologji, posiadał starożytne narzędzia kamienne lub krzemienne, jako to: młotki, siekierki, dłutka, strzały i t. p., uprzejmie proszony jest, aby w piątek lub sobotę (d. 14 i 15 b. m.) raczył przedstawić je między godziną 5 a 6 po południu w naszej redakcji, gdzie korzystając ze swego pobytu w Warszawie, przybędzie p. Zygmunt Gloger, który gromadząc szczegóły do mapy archeologicznej naszego kraju, z czasów użytku kamienia, zasięga skrzętnie wiadomości o tego rodzaju wykopaliskach i w razie gdyby były do odstąpienia, nabywa takowe.

= **Z teatru i muzyki.**

* Z jednoaktowej komedji Jordana „Na trakcie“ odbywają się pilnie próby.

W wykonaniu tej krotochwili przyjmą udział pp. Ostrowski, Grzywiński i Stromfeld, oraz panie Nowakowska i Figarska.

* Budżet teatrów warszawskich na rok 1879 wykazuje: *dochodów* stałych rs. 385,015, czasowych rubli sr. 5,000;—*wydatków* stałych 381,981, czasowych zaś rs. 5,184.

* Dziś koncert Juljusza i Janiny Zarębskich.

* Urządzeniem jutrzejszego piątku w Towarzystwie muzycznem zajmuje się p. Horbowski.

= Cieszcie się... ludzie.

W końcu b. m. przybywają do Warszawy... konie.

Każdy łatwo zrozumie, iż mowa tu o nowym najeździe truppy p. Salamońskiego.

= Pan M. T. komunikuje nam fakt następujący:

„W zeszłą sobotę, dnia 8-go marca, odbyła się w Warszawie biesiada wychowańców byłego instytutu szlacheckiego, którzy w roku 1859 zakład ten ukończyli.

Z liczby czterdziestu, jacy otrzymawszy wówczas patenty, przyrzekli sobie za lat 20 uścisnąć koleżeńskie dłonie, stawiła się tylko połowa.

Z drugiej połowy już ośmiu kryją mogiły, kilku rozpierzchło się po świecie, inni zaś, nie mogąc dla różnych przyczyn przybyć, dali o sobie kolegom wiadomości.

Zebrani po latach dwudziestu koledy, różne reprezentują dziś stany.

Czternastu z nich — właściciele ziemscy, dwóch prawników (adwokat przysięgły i sędzia śledczy), dwóch wojskowych, jeden architekt i jeden inżenier,

W obchodzie przyjęli też udział uproszeni dwaj nauczyciele byłego instytutu, dziekan Przystański i dyrektor Okniński.

Przez czas kilkugodzinnego zebrania gwar pełen wesołości i prawdziwego humoru nie ustawał na chwilę, i niewątpliwie, każdy z obecnych zaliczy wspomnienia owego dnia do najprzyjemniejszych w życiu...

Posiedzenie to zakończone zostało w sposób zaszczyt przynoszący zgromadzonym, którzy na wniosek współkolegi, Marjana Sm., złożyli na rzecz uczącej się młodzieży rs. 273, doręczone natychmiat dziekanowi Przystańskiemu, dla rozdziału wedle jego uznania“

= Awizacja za... walizę.

Zmianę podobną uskuteczniono w Lublinie,

Panu H. W. na jednej z ulic tego grodu ukradziono walizę.

Na miejsce zaś tej ostatniej znaleziono awizację magistratu do... niejakiego Chaima Lera.

= W Łodzi tamtejszy bank handlowy padł ofiarą oszustwa.

Zdyskontowano tam fałszywy weksel.

Śledztwo prowadzi się energicznie.

= Jeszcze około początku roku zeszłego począł broić w gubernji lubelskiej opryszek Grycaj Huber.

Przybierał on nazwisko Szymona Kozłowskiego.

W czasie kilku miesięcy dopuścił się on wielu przestępstw, przy współudziale rozlicznych rozbójników.

Łotra, odznaczającego się niepospolitą siłą fizyczną, trudno było poskromić.

Wreszcie pewnego razu strażnik Sochacki, któremu powierzono śledzenie złoczyńcy, spostrzegł Hubera w jednej z wiosek w powiecie hrubieszowskim,

Łotr począł uciekać do lasu, lecz ujęty przez Sochackiego, który przy pomocy jednego z włościan zaprowadził go do wioski.

Tu jednak Huber, odepchnąwszy włościanina, zwalił z nóg strażnika.

Gdy jednak Sochacki znów powstał, Huber, uzbrojony w nóż i wielki kij, nie dawał się ująć jeszcze przez dwie godziny, strasząc zebranych włościan.

W końcu strażnik rzucił się na opryszka i wyrwał mu kij, a gdy podano mu strzelbę, Huber kapitulował.

Podczas walki z łotrem Sochacki został ranny.

Za gorliwą działalność nagrodzono strażnika ostatniemi czasy.

= Przy zbieraniu wiadomości statystycznych.

Szematy statystyczne rozsyłane do zarządów powiatowych żądają między innemi danych co do *stosunku*, w jakim w obrębie powiatu znajduje się ludność płci męzkiej do ludności płci żeńskiej.

Otóż pewien młody urzędnik odpowiedział, iż *stosunek* ten jest w jego powiecie... *przyjemny*.

= Wypadki.

* Onegdaj, w późną już noc, szalała nad Warszawą burza.

Dla wielu przeszła ona zrazu niepostrzeżenie, dnia dopiero wczorajszego spostrzeżono ile szkód zrządziła.

Oto cośmy z różnych źródeł zaczerpnęli.

Szczególniej dotkniętą została... Praga.

Na ulicy Młynarskiej naprzeciwko miejscowości numerem 1-ym oznaczonej, przewrócony drewniany został płot długości 15 sążni.

Na ulicy Wołowej z domu nr. 2 wiatr zerwał znaczną część dachu, blachą cynkową krytego.

Na ul. Targowej padł ofiarą dach domu nr 143a.

Na Brukowej wicher zniósł również dach z domu nr. 379.

Na Petersburskiej obaliły się trzy płoty na miejscowościach oznaczonych numerami 40, 41 i 8.

W mieście samem, wszędzie prawie gdzie tylko wiatr znalazł przystęp, pomiędzy nizkiemi domami i w miejscowościach więcej odkrytych, również znaczne są szkody.

Na ulicy Gęsiej, w miejscowości oznaczonej nr. 14 i 16, przewrócony został parkan murowany przytykający do głównej piekarni wojskowej, mieszczącej się na ulicy Smoczej pod nr. 17.

W alei Jerozolimskiej, naprzeciw domu nr. 4-ty, wiatr wyrwał z korzeniami wysoką topolę, która na szczęście upadła na ulicę, nikomu żadnej szkody nie zrządziwszy.

Dwie topole złamane i przewrócone zostały w parku łazienkowskim, dwie inne zaś w koszarach kirasjerskich.

W ogrodzie szpitala św. Jana Bożego dwa drzewa złamane.

Na ulicy Twardej pod nr. 10, płot drewniany przewrócony.

Na ulicy Złotej pod nr. 34, przy nowobudującym się domu zniszczone zostało rusztowanie.

Szczęściem, wszystkie te wypadki zaszły w nocy, tak że nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

* Wczoraj wieczorem w hotelu europejskim służąca, zapatrzywszy się na spuszczającą się windę, uderzoną została silnie w tył głowy.

Niebezpieczeństwo życiu jej nie zagraża.

* Wczoraj około godziny dwunastej w nocy w domu pod nr 3 przy ulicy Hożej od źle zbudowanego komina zapaliła się podłoga.

Ogień ugasili natychmiast topornicy oddziału trzeciego.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:* J. B. rs. 5 dla dotkniętych powodzią; K. rs. 3 na wpis dla biednych uczni, którzy z powodu nieopłacenia nie mogą uczęszczać do szkoły.

— *Komitet wsparcia i pomocy dla dotkniętych powodzią.* — Korzystając z ofiary uczynionej przez pana Dawida Rozenbluma, właściciela obrazu „Bitwa pod Grunwaldem," Matejki, który całkowity dochód z jednego dnia wystawy przeznaczył na rzecz dotkniętych powodzią, ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że na ten cel wyznaczoną została *nadchodząca niedziela*, t. j. dzień 16 b. m.

Cena wejścia pozostaje niezmienioną jak w dnie świąteczne i wynosi kop. 15.

Że zaś wystawa rzeczonego obrazu wkrótce już zamkniętą zostanie, komitet ma niepłonną nadzieję, że szanowna publiczność, biorac przytem na uwagę cel na który dochód z dnia tego przeznaczonym został, takową tem liczniej odwiedzić raczy. — Prezydująca Aleksandra *Potocka.* — Członek-sekretarz Kazimierz *Dobiecki.*

Nekrologja.

† W kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście, w dniu 14 b. m., to jest w piątek, o godzinie **10-tej** zrana, odprawioną będzie msza święta za duszę ś. p. Józefa **Żbikowskiego,** b. rejenta, b. członka arcybractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu, na którą senior zaprasza członków tegoż arcybractwa płci obojej, familję zmarłego i wszystkich wiernych w Chrystusie Panu.

† W dniu 14 marca r. b., o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze Julianny i Jacka **Zakluczyńskich**, a to z legatu przez niegdy Juljannę Zakluczyńską uczynionego. O czem nadzór cmentarza powązkowskiego interesowanych zawiadamia.

† Jutro, to jest w piątek, jako w oktawę rocznicy śmierci ś. p. Jakóba **Rudnickiego,** mecenasa, obrońcy przy senacie, odbędzie się wotywa żałobna, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, na którą pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —4886—

† W dniu 14 marca r. b., o godzinie **11-tej** zrana, jako w dziewiątą rocznicę śmierci ś. p. Jana **Biernackiego,** odbędzie się w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4831—

† Jutro, to jest dnia 14 marca, w piątek, jako w 14 rocznicę śmierci ś. p. Doroty z Czechowskich **Lipińskiej**, odbędzie się nabożeństwo w kościele powązkowskim o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała córka i zięć uprzejmie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4766—

† W dniu 14 b. m., o godzinie **7-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, odprawionem zostanie w 12 rocznicę śmierci żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Ignacego **Strumiłło,** b. wójta gminy Powązek, jak również za spokój dusz jego córek Bronisławy i Marji **Strumiłło,** na które pozostała żona wraz z synami, córką i zięciem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4835

† Dnia 15 b. m., w sobotę, w rocznicę śmierci Stanisława **Mokronoskiego,** odbędą się msze święte w kościele św Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, o godzinie **10-tej** zrana, na które zaprasza się krewnych i znajomych.

† W sobotę dnia 15 marca, jako w rocznicę śmierci Bronisława **Sommer,** za spokój jego duszy oraz rodzeństwa jego Józefa i Heleny, odprawione zostanie nabożeństwo w kościele św. Andrzeja przy placu Teatralnym, o godzinie **10-tej** zrana, na które rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów. —4853—

† W dniu 15 b. m., to jest w sobotę, w dziewiątą rocznicę śmierci po ś. p. Florentynie z Szląszkiewiczów **Goldring,** o godzinie **10 i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, na które to pozostały mąż zaprasza familję, krewnych i przyjaciół. —4897—

† Ś. p. Karol **Lehr,** czeladnik ślusarski, zmarł dnia 11-go marca r. b. Pozostała żona wraz z matką i siostrą zmarłego zapraszają na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, w piątek, ogodzinie **9-tej** zrana i na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —4901—

† Dnia 15 b. m., to jest w sobotę, jako w 7-mą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Urbana **Majewskiego,** b. naczelnika straży ogniowej w Warszawie, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —4819—

† Ś. p. Zofja **Będziszewska,** jedyne dziecko Zofji z Czaplińskich i nieżyjącego Franciszka małżonków **Będziszewskich,** po ciężkich i długich cierpieniach zasnęła w Bogu w dniu 12 marca, mając lat 8 miesięcy 9. Pozostała w głębokim żalu matka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 14, to jest w piątek, o godzinie **4 tej** po południu, z kaplicy kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski. —4873—

† Marjanna z Całkowskich **Kopycińska,** wdowa po kapitanie b. wojsk polskich, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 12 b. m., w wieku lat 79. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 15 b. m., w sobotę, o godzinie **4-tej** po południu z dolnego kościoła św. Krzyża i nabożeństwo żałobne w dniu 17 w poniedziałek, o godzinie **11-tej** zrana, na które pozostałe córki i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych.

† Wszystkim kolegom, rodzinie, przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli zwłoki ś. p. męża mego, w dniu 11 b. m. na miejsce wiecznego spoczynku odprowadzić, w ciężkim smutku pogrążona wraz z dziećmi składam serdeczne podziękowanie. *Helena Łapińska.* —4891—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 11-go marca.—Na ostatniem przyjęciu w pałacu elizejskim było też wielu bonapartystowskich deputowanych, między nimi baron Haussman i Robert Milchell.

× **Paryż** 11-go marca. — Przerwane od dłuższego czasu roboty około budowy ratusza, znów się rozpoczęły; praca cała trwać będzie jeszcze lat kilka.

× **Paryż** 11-go marca. — Otwarcie tegorocznego Salonu nastąpi w dniu 12 maja.

× **Rzym** 10-go marca.—Stupięćdziesięciu rabusiów napadło na wieś Cagliari i ograbiło ją do szczętu; wysłane wojsko nie zastało bandytów.

× **Berlin** 11-go marca.—Stan zdrowia w Berlinie wielce jest niepomyślny. Wszystkie szpitale i lazarety są obecnie przepełnione. W Charité znajduje się np. 1,600 chorych, czyli 100 więcej nad normalną liczbę, w miejskim szpitalu 650 chorych, w lazarecie barakowym 480.

× **Wiedeń** 11-go marca.— *Tagblatt* donosi, iż następca tronu Rudolf na jednem z najbliższych zebrań stowarzyszenia wojskowo-naukowego wypowie odczyt, mający za przedmiot bitwę pod Spikeren stoczoną w r. 1870 pomiędzy francuzami i prusakami.

× **Wiedeń** 11-go marca. — Jedyny admirał austryjackiej marynarki ks. Bourguignon został rażony apopleksją.

× **Peszt** 11-go marca. — Magistrat peszteński przedstawił radzie miejskiej wniosek o uchwalenie 20,000 guldenów dla dotkniętych powodzią w Szegedynie i innych miejscowościach.

× **Peszt** 11-go marca. — W tych dniach jest tu spodziewany w towarzystwie sztuk pięknych słynny obraz H. Siemiradzkiego „Świeczniki chrześcijaństwa."

× **Serajewo** 10-go marca. — Kapitan strzelców Tłusty, podczas pochodu batalionu swego do Gorardy, na gościńcu powyżej Serajewa, spadł z koniem do przepaści 30 metrów głębokiej i zabił się na miejscu.

× **Poznań** 11-go marca. — Inspekcja urzędowa pokładu czystej soli znalezionego w d 1 b m. w Inowrocławiu już się odbyła. W czynności tej brali udział wysocy urzędnicy i przedniejsi obywatele miasta. Głębokość kopalni wynosi 160 metrów — spuszczenie się za pomocą kosza trwa jedną minutę.

× **Toruń** 11-go marca.—Wisła pomiędzy Fordonem a Bieńkowem wolna już od lodu. Pod Chełmnem kra jeszcze stoi. Stan wody wynosił tam wczoraj 16 stóp i 13 cali.

× **Przemyśl** 11-go marca.—Ukazał się tu już drugi numer pisma poświęconego sprawom urzędniczym p. t. *Urzędnik.*

× **Lwów** 11-go marca.— Jubileusz Kraszewskiego zamierzają także obchodzić izraelici tutejsi. Inicjatywę bierze towarzystwo „Szomer Izrael". W dniu obchodu wyjść ma numer *Izraelity*, organu wymienionego towarzystwa, poświęcony wyłącznie szanownemu jubilatowi, który tylokrotnie w sprawie żydowskiej sprawiedliwy głos zabierał.

× **Kronsztad** 10-go marca. — W banku tutejszym wykryto znaczny bardzo deficyt, skutkiem którego prokurator miejscowy opieczętował dokumenty bankowe. Dyrektor banku Langwagen i prezes zarządu Siniebruchow są aresztowani. Rozkazano też przytrzymać innych członków tej instytucji.

Przegląd polityczny.

Kwestja wschodnia nie tak rowno i gładko toczy się po drodze dyplomatycznej, jakby się to z pozoru zdawać mogło. W dziennikach zagranicznych pojawiają się teraz przedruki tajnych depesz angielskich, rumuńskich i rosyjskich dopełniających się wzajem, a już ta sama okoliczność, że z teki ambasadorów i agentów dostały się one w łamy dziennikarskie świadczy o pewnem, jakkolwiek nieznacznem jeszcze naprężeniu stosunków dyplomatycznych.

Wiele wrzawy i bezpodstawnych domysłów narobił okólnik ks. Gorczakowa do mocarstw traktatowych, żądający załatwienia punktów spornych, pozostających dotąd skutkiem traktatu berlińskiego w zawieszeniu. W telegramie z Rzymu znajdujemy streszczenie artykułu *Avvenire*, który objaśnia, iż memorjał Rosji nie jest wcale zagrażającym; poprzedził go cały szereg not dyplomatycznych, w których Rosja wykazywała konieczność jak najrychlejszego przeprowadzenia stałej granicy w Bałkanach, nad Dunajem itp.

Deutsche Ztng zaś zamieściła alarmujący telegram z Rzymu, według którego minister Depretis zaproponować miał mocarstwom dodatkowy kongres w Rzymie a mocarstwa wcale przychylnie projekt ten przyjęły. Wiadomość ta o dodatkowym kongresie powtarzała się już kilkakrotnie w zmienionej formie, wszelako przy dzisiejszym stanie rzeczy nie wydaje się prawdopodobną w tych rozmiarach, jakie jej nadają dzienniki zagraniczne.

Prawdą jest, że mnóstwo drobnych kwestyj stanęło na rozstajnych drogach, ale nowy kongres nie wiele potrafiłby zmienić ogólną sytuację, a wiadoma rzecz, że dyplomacja niechętnie trudzi się dla celów, nie mających pozytywnego rezultatu na widoku.

Rosja żąda teraz, aby do czasu ukończenia terminem stałym oznaczonej okupacji, mocarstwa wpłynęły na komisję międzynarodową rozgraniczającą Bulgarję i Dobrudżę. Komisja natrafiwszy w początku zimy na pewne nieprzyjemności ze strony bulgarów, zraziła się do dalszej roboty, powróciła do Konstantynopola i siedzi tam bezczynnie.

Potrzeba tedy większej energji w przeprowadzeniu całego zadania do skutku, gdyż 3-go maja upływa termin okupacji półwyspu bałkańskiego, a turcy obejmą swoje prawa i obsiądą granicę tak, jak się zdarzy, i co później doprowadzić może do nowych zawikłań i nieporozumień.

Aug. Allg. Ztg zamieściła w dosłownem tłómaczeniu korespondencję dyplomatyczną rządu rumuńskiego; znajdują się tam okólniki świeżej jeszcze daty, w których Rumunja uskarża się na przewlekanie sprawy oznaczenia granic Dobrudży pomiędzy Silistrją i Mangalją, starając się usprawiedliwić najzupełniej swoje postępowanie.

Na tem przewlekaniu cierpi najwięcej sprawa organizacji Dobrudży i ludność w okolicach spornej granicy, narażana na ciągłe wyzyskiwania i straty, wynikające z takiej połowicznej sytuacji.

W parlamencie rumuńskim żywe toczą się debaty z powodu traktatu berlińskiego. Jak wiadomo, traktat zobowiązuje Rumunję do nadania żydom i wszystkim w ogóle wyznaniom równouprawnienia; ten warunek

pociąga za sobą w koniecznem następstwie rewizję i zmiany ustawy.

Mniejszość w izbie chciała poddać się tej konieczności, ale z wyraźnem nacechowaniem tego, iż ustępuje tylko przed *force majeur* Europy. Gabinet zagroził dymisją swoją, gdyby rezolucję przyjęto z takiemi motywami, ale na jakiej zasadzie? oto na tej, że prezes ministrów p. Bratiano wynalazł furtkę, którą wprowadził do ustawy obok tolerancji żydów, prawa nowe specjalnie zastrzegające ekonomiczne i narodowe interesa rumunów przed zbytniem rozszerzeniem się wpływu i prerogatyw żydów. Bratiano bowiem utrzymuje, że „traktat berliński tylko w zasadzie wymaga od Rumelji tolerancją, więc też w zasadzie Rumunja uzna równouprawnienie, ale swoje zrobi broniąc się przed zżydowszczeniem stosunków wewnętrznych, jak to w innych krajach Europy się stało“.

Pol. Cor. zamieściła przekład dosłowny noty lorda Salisburego do byłego posła angielskiego, lorda Loftusa w Petersburgu pod datą 30 stycznia b. r.

Nota wspomniana jest z tego względu ciekawą, że zawiera cały pogląd ministra na rozwój stosunków i organizację wschodniej Rumelji. Salisbury wytyka w niej wszystko, co tylko niestosownego i niewłaściwego widzi w urządzeniu Rumelji i Bulgarji według jednej modły, nie tając przytem podejrzeń, jakie mu się z tych kombinacyj politycznych nasuwają. Charakterystyczną w tej sprawie jest ta okoliczność, że *Pol. Cor.* a za nią stara *Presse* uzyskały pozwolenie przedrukowania tak ważnego aktu dyplomatycznego.

W parlamencie niemieckim ks. Bismarck zaprowadził modę lekceważenia posłów stronnictwa opozycyjnego; oto wychodzi on ze sali, skoro który z nich przemawiać zaczyna. Wobec tego pesymistyczne przeczucia zwiększają się co do ewentualnego rozwiązania parlamentu.

W sejmie niemieckim postawiony został wniosek wielkiej wagi, popularny, ale niepraktyczny w tej formie, jak go poseł Bühler podczas dyskusji nad budżetem wojskowym postawił. Żąda on od kanclerza, ażeby zwołał europejski kongres w celu powzięcia uchwały względem zredukowania wszystkich stałych armij do połowy przynajmniej na lat dziesięć lub piętnaście.

Kwestja to dla budżetów państw niezmiernie ważna i od dawna zajmująca już ekonomistów państwowych, wszelako Niemcy sami się przyznać muszą, że oni to głównie doprowadzili swoim militaryzmem ową kwestję do szczytu, naciskając inne państwa europejskie do konieczności utrzymywania równowagi siły z Niemcami. Po słuszności, powinny też Niemcy dać pierwsi przykład redukcji, ale czy teraz wszystkie inne mocarstwa będą mogły z równą łatwością ich naśladować, a zresztą czy i te Niemcy mogą już cofnąć się do połowy drogi, na jaką ich militaryzm zaprowadził. Nie wszędzie zresztą jedne i te same warunki sprzyjałyby takiemu projektowi, i dlatego wniosek Bühlera pozostanie szlachetnem usiłowaniem zaszczepienia oliwnej gałązki na pniu państw europejskich i zrzucenia ciężarów ze skarbów rządowych, ale na urzeczywistnienie dzisiaj jeszcze liczyć nie może wcale.

W parlamencie angielskim urzędownie zapowiedziano wkrótce nastąpić mające układy z Jakóbem-Khanem następcą emira afganistańskiego.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Petersburg, 11-go.— Najjaśniejsi Państwo udają się w dniu 29 b. m. do Liwadji. Pomocnik kanclerza państwa, radca tajny Giers, towarzyszyć będzie Najjaśniejszemu Panu.

Paryż, 11-go.— Prezydent Grévy podpisał wczoraj dekret ułaskawienia 151 osób skazanych za udział w powstaniu komuny paryzkiej. Pomiędzy ułaskawionymi znajduje się były deputowany Ranc i sławny geograf Elizeusz Reclus.

Peszt, 11-go.— Na pełnem posiedzeniu delegacji austryjackiej rząd odniósł zupełne zwycięztwo. Przyznano wszystkie wnioski: Zatwierdzenie sum wydanych po przekroczeniu kredytu 60-miljonowego za rok 1878, jako też żądany kredyt na rok 1879, a nawet zawotowano 25 głosami przeciw 22, wbrew wnioskowi komisji, wykreśloną przez nią sumę 5 miljonów dodatkowo za rok 1878.

Konstantynopol 11-go. — Hornby otrzymał polecenie, aby się ze swą eskadrą udał do zatoki Bezika.

Szegedyn 11-go. — Sytuacja z powodu wylewu jest groźną. 1,400 robotników pracuje koło budowy tam. Na dworcu kolei woda o pół cala opadła. Okolica Dorozmy zamieniona w nieprzejrzane morze na 2 sążnie głębokości.

Bukareszt 11-go.— Dziennik urzędowy ogłasza dekret proklamujący Sulinę portem wolnym. W moc tego dekretu wszelkie wodą z zagranicy przybywające do Suliny towary wolne są od cła. Towary idące do Rumunii ulegają ocleniu przy dalszym transporcie z Suliny do kraju. Dekret wchodzi w moc obowiązującą z d. 13 marca r. b.

Paryż 12-go. — Oskarżenie ministrów straciło trochę gruntu w ciągu paru dni ostatnich. Dwustu republikanów i cała prawica są mu przeciwni. Republikanie zamierzają, jeśli Fourtou głosu nie zabierze, załatwić tę sprawę zaraz we czwartek. Z Kairu przeczą zamiarowi redukcji procentu od długu państwowego ujednostajnionego.

Petersburg 12-go.—*Agence Russe* zaprzecza, jakoby projekt konferencji wyszedł od Rosji. Nie urzędowo, lecz tylko w dziennikach rozprawiają o tem.

Peszt 12-go.— Według telegramu z Szegedyna miała tam miejsce o 2-giej w nocy katastrofa. Woda wylała przez przerwaną tamę i popłynęła ku miastu. Mieszkańcy uciekli.

Londyn 12-go. — Korespondent z Kopenhagi do *Pall Mall Gazette* donosi ze źródła najlepszego, że Bismark zaproponował Danji przyłączenie się do Niemiec względem ceł i taryf.

Paryż 12-go. — Także i lewica senatu stara się o utworzenie większości republikańskiej przeciw oskarżeniu ministrów z 16 maja. Waddington jutro sam głos zabierze. Fourtou milczeć będzie, Leon Renault działać będzie w imieniu lewego centrum. Lewica umiarkowana wnieść chce napiętnowanie gabinetu majowego przez przybicie uchwały we wszystkich gminach. Prefekci donoszą, że ludność żąda uspokojenia umysłów.

Berlin 12-go. — Cesarz spał dobrze z kilku przerwami. Stan zresztą zdrowia jest zupełnie zadawalniający.

Wiedeń 12-go.—Bank „Union“ proponuje 5% dywidendy.

Rzym 12-go.—Onegdaj, w dniu pamiątkowym Mazzini'ego, musiała policja przy obchodzie uroczystym gwałtem usunąć chorągiew republikańską. Tylko wdanie się zięcia Garibaldi'ego przeszkodziło dalszym zatargom z wojskiem rekwirowanym. Tarantini podał w imieniu Passamantego odwołanie się od wyroku. Dzienniki omawiają możliwość ewentualnego ułaskawienia Passamantego.

Konstantynopol 12-go. — W powtórnej już nocie, którą książę Łobanow złożył Porcie w sprawie tureckiego interesu pożyczkowego, Rosja utrzymuje swoje poprzednie zapatrywanie się, iż nie może nowym wierzycielom przyznać żadnych praw pierwszeństwa przed swojemi prawami. W Adrjanopolu zaszły nowe zawichrzenia. Reufa baszę na ulicy znieważono.

Lwów 12-go. — Komisja wybrana celem obmyślenia środków dla podniesienia galicyjskiego handlu zbożowego wyraziła dziś na wniosek profesora Pilata za utworzeniem magazynów zbożowych we Lwowie i Krakowie. Kwestje dotyczące organizacji handlu, targów zbożowych, giełdy zbożowej i taryf celnych rozstrzygnięte zostaną jutro na ostatniem posiedzeniu.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

— *Panu Z. Ostrowskiemu.*—Na cyrkularz w przedmiocie mechaników gubernjalnych *in extenso* nie mieliśmy miejsca. Cyrkularz ten pomieszczono w 5-tym numerze *Warsz. gubernskich wiedomosti*, których redakcja znajduje się przy ulicy Miodowej w tem samem miejscu, gdzie i redakcja *Warsz. dniewnika*. Co do adresu mechanika, to dowiedzieć się można takowego w rządzie gubernjalnym.

— *Panu S. z Nowo - Radomska.* — Ogłoszenie o śmierci ś. p. Wandy Pągowskiej może być drukowane jedynie tylko po przedstawieniu dowodu śmierci.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

Za wiersz tak miły najuprzejmiej dziękuję.— 1239.

—4,852—

— *Warszawski komitet giełdowy*, podaje do wiadomości członków zgromadzenia giełdowego, że na mocy § 14 ustawy giełdowej z r. 1872, drugie zebranie naszego zgromadzenia odbędzie się dnia 4 (16) marca r. b. o godzinie 1 z południa w gmachu giełdowym przy ulicy Królewskiej.

Na zebraniu powyższem odczytane zostaną:

1) Raport komitetu giełdowego o rozporządzeniach i działaniach tegoż komitetu w roku 1878 w interesie dobra handlu i przemysłu.
2) Raport trzech członków zgromadzenia o uskutecznionej rewizji ksiąg rachunkowych, sprawozdanie komitetu z dochodów i wydatków giełdy za rok 1878 i sum zgromadzenia giełdowego,

Nadto:

3) Odbyte będą wybory nowych członków komitetu giełdowego na następne trzy lata, a mianowicie 8 starszych giełdy i trzech zastępców.

Po bilety wejścia na pomienione posiedzenie zechcą członkowie zgromadzenia zgłosić się wcześnie do sekretarza giełdy przy okazaniu temuż wykupionego na rok 1879 patentu gildyjnego oraz biletu na stan uczęszczania na giełdę.

Wreszcie komitet przypomina, że stosownie do § 15-go ustawy, wszyscy członkowie zgromadzenia obowiązani są znajdować się na zebraniu. —4,669—

— *Komitet Towarzystwa „Harmonia“* ma zaszczyt podać do wiadomości, iż w przyszły wtorek t. j. dnia 6 (18) marca, jako w wigilję św. Józefa danym będzie w lokalu „Harmonii“

Wieczór tańcujący

dla członków Towarzystwa z ich rodzinami i gości przez nich wprowadzonych, na który bilety wydawane będą w piątek i sobotę w lokalu Towarzystwa w porze wieczornej. 1—2—4892—

Cena okowity z dnia 13 marca.

78% z akcyza kop. 7 od %.

Hurtow. skład. wiadro 6.68⁷ — — g. 2.17½

Ofiarowane.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano zimna st. 1 w południe ciepła st. 0 (Reomura 760 Odmiana.)

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 cali — (opada).

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 13 marca 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......	151.5—150—97½—60—82½	151 20	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st..........	10.24	10.27	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr..........	122 55	122.70	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl..........	131.85—62½—55	132 —	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100....	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100 —	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	99 40-45-50	99 65	— —
„ „ „ małe.	99 40—45	99 60	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	94 55	94 90	—.—
„ „ „ II.	94.50	94 75	94 35
„ „ „ III.	94.30	94 50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże..	—.—	89 40	—.—
„ „ małe..	89.89—25	89.40	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864..	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866..	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125..............	—.	—.—	243.—
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.—	134 —
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.	—.—	118.50
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	260 —	118 50
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	262 50	260 50
Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—	—.—	142.50
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—.—	660 —
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.—	—.—
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	260.—	—.—
Akc Dobrzel. T. fabryki cukru	—	—.—	580.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. Towarzys. fab. machin	—.	—.—	—.—
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów od listów zast. 90 nowych 112½ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 225 —m. Łodzi 183⅓ listów likwidacyjnych 113⅓ obligów skarbowych 180 pożyczki prem. 1-ej emisji 83⅓ 2-ej emisji 250

Monety: Półimperjały rs. .— — .— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —. marki niemieckie **rs. —kop. —** pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —

TEATR WIELKI.

Dziś: Meluzyna.
Jutro: Marta (Abonament B nr 4).

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś i jutro: Dziedzictwo Ploumeta.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjechali: Lord i Lady Augustin Loffus, ambasador angielski z Petersburga; Welesley dama honorowa z Petersburga; Ghika Grzegorz, sekretarz poselstwa rumuńskiego z Bukaresztu; hrabia Miączyński Ksawery, obywatel z Kowla; Wichowski Aleksander, agronom z Oleszna; Tourbie Jadwiga, guwernantka z Celejowa; Aron Alina, obywatel. z Paryża: Bayot Aleksander, kup. z Berlina; Schmidt Karol, fabrykant z Londynu; Baines, bona z Petersburga; Trzeciecki Adam, ob. z Krosna; Anastasiejew, buchhalter komory z Mławy; Kroch Marja, żona lekarza powiatu z Mazowiecka; Młodzianowski Maksymiljan obywatel z Kawęczyna; Bloch Gustaw, obyw. z Siemianiszcza; Dau Ludwik, kupiec z Berlina; Werner Stanisław, obywatel z Ozorkowa; Zaleska Michalina, obyw. z Grodna; Tuszyński Władysław, obyw. z Kutna; Viale Karol, artysta malarz z Grodna.

W miejscowości o 2 godziny jazdy od Warszawy jest do nabycia

POSIADŁOŚĆ,

w mieście powiatowem przy kolei żelaznej odpowiednia zarówno na wygodne pomieszkania jako też i na założenie jakiej **fabryki,** ku czemu służyć może dom murowany piętrowy, zabudowania, ogród z rzeką przy domu i przeszło parę tysięcy łokci kwadratowych ziemi dla powiększenia zabudowań i postawienia parowej maszyny.—Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 15, mieszkania 3, u Mikulskiego.
1—3—4769—

Rządca Gospodarczy

energiczny i w sile wieku, wszechstronnie doświadczony wieloletnim kierownictwem różnych pierwszorzędnych majątków za granicą i posiadający chlubne swej działalności i prawości świadectwa, poszukuje miejsca od 1-go Kwietnia lub Ś go Jana r. b. — Łaskawe oferty upraszą się złożyć w Red. Kur. Warsz. pod lit. H. G. 400. 1—3—4910—

FABRYKA ŻELAZA KUTEGO

czyli

Dwie Fryszerki,

w powiecie Częstochowskim, o 4 mile od kolei żelaznej położone, w najlepszym stanie znajdujące się, są wraz z siłą wody, bardzo moconą, trzy koła poruszającą, z wszelkiemi zabudowaniami, gruntami i łąką

do wydzierżawienia

na czas dłuższy, pod bardzo korzystnemi i dogodnemi dla dzierżawcy warunkami, lub

do przerobienia

na inny dobrze procentujący zakład, jako to: **na Fabrykę tektury z massy drzewnej, na piec kopulowy, na gwoździarnię** lub t. p.

Bliższą wiadomość udziela w Warszawie **dom komisowy Jermułowicza i S-ki.** Tłomacka Nr 9, dom Bernstejna.
—4808—1—2

KARTOFLE (cebulki),

do 2,000 korcy, w większych i mniejszych partjach, z dostawą na miejsce, do sprzedania.—Biorącym po korcu po 2 rs., w większych partjach znacznie taniej.

ZAPAŁKI

po 30 kop. paczka—z 10 pudełek.

DRENY

na sztuki i na 1,000.

Pompa ssąco-tłocząca,

do wynajęcia na dnie, w składzie nasion J. Grigotowicza, Nowy-Świat Nr 20, pałac hr. Branickiego. —4817—1—6

Bardzo tanio jest do sprzedania kilka

CHUSTEK

czarnych, kaszmirowych, angielskich. — Orla Nr 7, na parterze, z bramy na prawo.
—4809—1—2

Do sprzedania za 130 rs.

Garnitur Mebli,

masiv orzechowy, w zakładzie tapicerskim, Aleje Jerozolimskie Nr 17 nowy.
—4859—1—3

Wyszło z druku!

Ratunek Duchowny,

czyli zbiór Nabożeństwa na uproszenie łaski Najwyższego Boga, aby nas uchronić raczył od morowej zarazy.

Cena 10 kop.

Skład główny w Księgarni

pod firmą

A. B. BOGUCKI.

1—3—4812—

Na czas przed Zmartwychwstaniem Pańskiem są do nabycia

Groby Chrystusa Pana,

naśladujące Grób w skale wykuty z Transparantem i Oświetleniem. — Szanowni Księża potrzebujący takowych, raczą łaskawie obejrzeć ustawiany w Warszawie, w kościele Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej, nadmieniając, że co do wielkości, w każdym miejscu kościoła ustawić się może. 2—3—4663—

Spieszcie! Spieszcie! Spieszcie!
Światło i włoskie piękności!

ZAPAŁKI

tylko co nadeszły z **Włoch** bardzo **praktyczne, hygieniczne, bezpieczne i tanie,** w pudełeczkach ozdobionych **portretami** znakomitych **piękności i artystek włoskich,** są do nabycia w większych partjach lub pojedyńczo, w składzie głównym przy ulicy Trębackiej Nr 7. 1—12—4271—



Ktoby miał

Fortepian

używany do pozbycia, zechce się zgłosić do Szwajcara hotelu Saskiego. 1—2—4912—

Poszukiwaną jest

Kareta poczwórna

w dobrym stanie, — jak również **Powozik** lekki pół kryty.—Uprasza się o pozostawienie adresu w Redakcji Kur. War. pod. lit. X. X.
1—2—4911—

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godz. 1ej z południa. —22597—20—0

---

za 25 rubli do sprzedania

Fortepian

w dobrym stanie, zdatny do nauki dzieci. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 6, stróż wskaże. - 4799—1—1

W Zakładzie A. Gałeckiej,

są do nabycia

Modele Paryzkie,

czyli formy z bibułki, na wszystkie ubiory dla dam i dzieci, od kop. 30.—Przyjmują się suknie i okrycia do krajania od kop. 50.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w sieni przechodniej, na drugiem piętrze.
—4564—1—6

Warszawska Olejarnia parowa, ulica Hoża Nr 9, poleca wyroby swoje w ogóle, a w szczególe na obecny post

Olej do jedzenia

codziennie świeży, jaki sprzedaje po cenach przystępnych, począwszy od garnca w każdej ilości. 5—10—3866—

Apteka S. Wróblewskiego na Krakowskiem - Przedmieściu wprost ulicy hr. Berga, poleca

Płyn oczyszczający w pokojach powietrze.

Płyn ten, znany od lat wielu, dzisiaj udoskonalony, prócz odświeżania powietrza, odznacza się miłym zapachem.
4—6—3976—

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

bardzo korzystny, za przystępną cenę.—Ulica Browarna Nr 24. —4861—1—3

MAGAZYN Ubiorów Mężkich

Jana Stefańskiego,

przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 19, poleca się Szanownej Publiczności z doborem najświeższych materjałów na obecny sezon.—Wszelkie obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materjałów, wykonywa z wszelką starannością podług najświeższych żurnali i na czas oznaczony, również Magazyn zaopatrzony w wielki wybór roboty gotowej.

Z uszanowaniem

4—0—4232— **J. Stefański.**

ZAKŁAD

okuć do drzwi, okien i gwoździ maszynowych

Kamińskiego i Agarta

w Warszawie,

przy ulicy Daniłowiczowskiej, Nr 617, dom zwany Biblioteką Załuskich. 2—3—4537—

ŚWIEŻO

Nadesłane w komis

Koronki ruskie,

wyrobu ręcznego, prawdziwe niciane, białe, kolorowe i czarne jedwabne, w cenach bardzo przystępnych, jakoteż **Herbata** Kiachtyńska firmy Kulikowa z Moskwy, są do nabycia przy ulicy Wareckiej pod Nrem 2, mieszkania także 2, na parterze; codziennie od godziny 10-tej z rana do 5-tej po południu, z wyjątkiem dni świątecznych.—Osobom biorącym w większych partjach, zapewnia się pewien procent.

Do jednego z tutejszych domów handlowych potrzebny jest

U C Z E Ń.

Bliższa wiadomość w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22. 2—3—4431—

Potrzeba jest

Dwóch Chłopców

do terminu, profesji Kowalskiej, przy ulicy Elektoralnej Nr 794 nowy 9, w Fabryce Powozów pana Weisheita. 2—3—4389—

NADLEŚNY

z długoletniem doświadczeniem i gruntowną znajomością, dający wszelką pewność i gwarancje, poszukuje zajęcia stałego, lub do urządzenia, oszacowaniu lasu i t. p. — Offerty przyjmuje Warsz. Agentura Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. K. N. 3—6—4 62—

Transport swiezego

KOŃSKIEGO ZĘBU,

nadszedł do składu

A. Muszyńskiego

w Warszawie,

Krakowskie-Przedmieście Nr 40.
3—8 — 4002 —

Magle Wiedeńskie

dwa, do odstąpienia.—Ulica Senatorska Nr 6.
—4464—2—3

Osoby życzące sobie mieć zapewnione mieszkanie letnie w dobrach Brwinów, raczą wcześnie zgłosić się z zamówieniem wprost do dzierżawcy dóbr. — Tamże jest do sprzedania znaczna partja zarybku Karpi po cenie umiarkowanej.

Adres: W. Weisflog

w Brwinowie

3—3—4072— przez Grodzisk.

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1879 r.

Sklepy,

w domu wykończającym się przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1401A. Reflektanci zechcą zgłosić się do A. Braunstein, zamieszkałego w domu Nr 12 nowy, przy ulicy Granicznej.
5—6—3878—

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr 15,

na wiosenny i letni sezon, przygotował materjały i ubrania gotowe. — Odznacza się **pięknem krojem i cenami przystępnemi dla każdego.**—Urządził pracownię tak, aby obstalunki na umówiony termin, a pilne nawet w 24 godzin, z akuratnością wykończyć.
—4827—1—6

Nadeszłe prawdziwe

Kanarki z Hartz,

piękne, śpiewające w dzień i przy świetle, naśladujące słowików, także i samiczki, gadające Papugi, małe i wielkie, zagraniczne małe rassowe pieski, dla amatorów — do sprzedania w hotelu Litewskim Nr 23. — Uprasza o liczne odwiedzanie, z Szacunkiem **Franc. Asche** z Wrocławia. 1—1—4900—

Leszno Nr 30. KONKURENCJA Leszno Nr 30.

SKŁAD WĘGLI.

Znaczny zakup 80,000 korcy węgli zagranicznych,

po kop. 87 za korzec z dostawą.

Biorącym jednorazowo 30 korcy, odstępuje się 2%, 50 korcy 3%, 100 korcy 5%.—Odstawa natychmiastowa.—Koszta zamówienia posłańcami skład ponosi. —4115—3—3

Kobierzycka,

Uczennica Vorth'a i Thirifog'a w Paryżu.

Uznana i przyjęta przez Urząd Zgromadzenia Starszych m. Warszawy, jako Mistrzyni profesji krawiectwa damskiego,—udziela lekcje kroju i szycia; niezależnie zaś od tego wykłada się nauka strojów damskich. — Wszelkie obstalunki w zakres tualety damskiej wchodzące, a także uczennice na stałe pomieszczenie przyjmują się Erywańska Nr 7. —4438—

EMERYT

miłujący spokojność, poszukuje od **Wielkiej nocy,** jednego obszernego lub dwóch mniejszych pokoików, bez mebli, przy zacnej familii, z osobnem wejściem lub wspólnym przedpokojem; w środku miasta, o ile można od frontu, z usługą, możnaby i ze stołem. Najwyżej na 2-em piętrze. Płaci z góry, kwartalnie. — Adresy uprasza składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. P. W. P. -3176-6-0

Jest do wynajęcia

POKÓJ

kawalerski, od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Miodowej, w domu W. Lessera Nr 13.—Tamże są do sprzedania **Drzwi żelazne,** stróż wskaże. —4824—1—3

DWA POKOJE

z alkową, przedpokojem i kuchnią, są do wynajęcia od 8-go Kwietnia r. b., przy ulicy Siennej, w domu Nr 11, na 2-m piętrze, nad antresolą, za cenę rs. 200 rocznie. — Wiadomość u właściciela domu. —4880—1—3

Od pierwszego Kwietnia r. b., jest do wynajęcia umeblowany

POKÓJ

za 10 rubli na miesiąc i drugi za 15.—Wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 7, mieszkania 6.
—4869—1—2

Pokoik i kuchnia,

zaraz lub od kwartału. — Królewska Nr 37, mieszkania 3; od godziny 9 do 10 rano.
—4858—1—1

LOKAL

do wynajęcia od Wielkiejnocy, przy ulicy Wilczej, w domu Nr 1690, trzecim od rogu ulicy Mokotowskiej, w oficynie na parterze, składający się z 3-ch pokojów, pasażu, przedpokoju i kuchni, z wodociągiem, zlewem, wygódką i śpiżarką, oraz z wejściem podwójnem.
—4836—1—6

Letnie Mieszkania,

oddalone o dwie godziny drogi z Warszawy, w okolicy Nowo-Mińska, komunikacja ustalona, w miejscowości ładnej, na miejscu wszelkie dogodności. — Bliższa wiadomość na ulicy Erywańskiej Nr 4a, stróż wskaże.
—4818—1—3

Poszukuje się dzierżawy

FOLWARKU

od 15 do 20 włók. — Adres z opisem, proszę nadesłać na ulicę Karmelicką Nr 4 lit. C, do rządcy domu. —4838—1—3

Do sprzedania

Łóżko żelazne,

i **Łóżko dziecinne**, rozsuwane, orzechowe, jak najlepszej roboty, obydwa w bardzo dobrym stanie.—Alea Jerozolimska Nr 24, pierwsze piętro, z rana do godziny 1, po południu od 4. —4830—1—3



Para Koni

zaprzężnych do sprzedania, rosłych i młodych, nadesłaną została ze wsi do rejtszuli Krauzego, przy ulicy Żórawiej. —4828—1—2

Przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 16 nowym, jest do sprzedania

Altana ogrodowa,

za rs. 100, drewniana, mogąca być rozebraną i przestawioną w inne miejsce.—Tamże są do sprzedania na centnary **sztachety żelazne lane.**—Wiadomość na miejscu, od godziny 7 rano do 7 wieczorem. —4867—1—3

Do sprzedania

Futro męzkie czarne,

zupełnie nowe (algierka), o 50 rs. niżej kosztu.—Smolna Nr 15,—stróż wskaże. —4868—1—3

Potrzebna jest summa

Rs. 12,000,

na dobra ziemskie, w gub. Warszawskiej, na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie Kredytowem, dla spłaty wierzytelności.—Wiadomość w kantorze hotelu Paryzkiego. —4843—1—3



Do sprzedania

2 afen-pinczery,

prese czarne, buldoczka, pinczer bonoński biały i inne psy.—Nowo-Senatorska Nr 5,—hotel Litewski, gdzie się wyprzedają **Kanarki** po nizkich cenach. —4842—1—3

Ktoby z WW. Panów utrzymujących remizy, miał

brakowane Konie,

do 50 rs., uprasza się o przysłanie adresu dla pośpiechu przez posłańca—Regińskiemu, Praga Nr 398. —4856—1—3

Parowa Fabryka Filców

i wyrobów filcowych, W. Szewczyński i S-ka przy ulicy Pięknej Nr 24, potrzebuje **Panien** do obszywania kapeluszy i **Uczniów** do nauki; zgłaszać się można codziennie do kantoru przy tejże fabryce. —4883—1—3

Do sprzedania

Dwa Garnitury Mebli

orzechowych. — Tamże potrzebny jest **Uczeń** do nauki.—Leszno Nr 13 nowy. u tapicera. —4884—1—3

Wyroby Cynowe:

Naczynia Szpitalne, Formy Cukiernicze do lodów piramidowych, oraz Puszki różnej wielkości (przyjmuje obstalunki i reperacje).—Ulica Nowomiejska Nr 176 (7).

B. Krynicki, dawniej **F. Górnicki.** —4887—1—6

Jest do sprzedania

SKLEP MYDLARSKI,

od lat przeszło 30 tu istniejący, w miejscu bardzo ludnem, dobrze procentujący, za przystępną cenę.—Wiadomość w zakładzie fryzjerskim p. Rutkowskiego, ulica Długa Nr 8 nowy. —4850—1—3

Do Akcyjnej Łaźni przy Nowym Zjeździe w Warszawie, potrzebne są

MIOTEŁKI

(Wienniki); kto ma takowe, zechce się zgłosić do wyżej wymienionego zakładu. —4855—1—2

Szanownej Publiczności mam honor donieść, iż z d. 1 Lutego b. r., otworzyłem tu w Warszawie, przy ulicy Bednarskiej Nr 4

Zakład wyrobów ślusarskich,

jak również przyjmowanie wszelkich maszyn do reperacji.—Polecając się łaskawym względom, przyrzekam śpieszną, rzetelną a tanią usługę.—Tamże potrzeba **dwóch Uczniów.**

A. DRZEWIECKI z Poznania. —4862—1—3

KOSZULE

męzkie prane, białe kretonowe, z cienkiemi webowemi gorsami i poczwórnemi mankietami.

KOSZULE męzkie prane, białe kretonowe, z cienkiemi webowemi gorsami, bez **Mankietów**, bardzo poszukiwane, odznaczające się staranną robotą wykończeniem i fasonem.

KOSZULE męzkie webowe prane, z płótna Szlązkiego i Bielefeldzkiego.

KOSZULE oksfortow Angielskie.

KOSZULE dla chłopców różnej miary, białe kretonowe prane, z cienkiemi webowemi gorsami i mankietami.

KALESONY męzkie, białe i kolorowe, rypsowe, dymkowe, płócienne, odznaczające się staranną robotą i praktycznym krojem.

KALESONY męzkie trykotowe, białe kolorowe i cieliste, bawełniane i jedwabne.

Kołnierzyki i Mankiety

cienkie, webowe, poczwórne, najmodniejsze; męzkie, damskie i dziecinne.

Krawaty Paryzkie.

Skład główny wyrobów

Pończoszniczych.

POŃCZOCHY i SKARPETKI

męzkie, damskie i dziecinne białe, kolorowe, fil d'Ecosse, fil perse, bawełniane, niciane i jedwabne z najcelniejszych fabryk pochodzące.

Damskie Paryzkie

GORSETY

prawdziwe fiszbinowe od rs. 3 do 7.50.

Poleca się szczególnie

Znaczny zapas

Kołnierzyków i Mankietów

Garniturków Damskich

od najskromniejszych do najstrojniejszych **gładkich webówych, kolorowych, haftowanych, koronkowych, gipiurowych, klarownych,** z odpowiedniemi do nich chusteczkami najmodniejszemi.

SKŁAD BIELIZNY

J. NATHANBLUTA,

22 Senatorska 22,

wprost kościoła S-go Antoniego.

Uwaga! Wszystkie towary ze ze Składu mego pochodzące, zaopatrzone są stemplem firmy

„J. NATHANBLUT", Nr 22, SENATORSKA Nr 22.

Ceny stałe.

1—6—4660—

Dwóch Uczniów,

potrzeba do Cukierni Trojanowskiego, ulica Mazowiecka Nr 1. 1—3 — 3849 —

Osoba, która pozwoliła zamieścić w „Kurjerze Porannym." Nr 66 na str. 2-gie w szpalcie 4-tej, artykuł zaczynający się od słów: „Mówiono nam"... zechce zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, celem porozumienia się, o co prosi. **J. Pa...**

1—1 — 4820 —



DRZEWEK Owocowych

w pięknych koronach, w wyborowych odmianach, nabyć można w ogrodzie Nowy-Świat Nr 39, dom W-go Lewentala. 1—6 — 4797 —

300 łokci

Dywanu wełnianego

jest tanio do sprzedania w całej sztuce, albo pojedyńczo, w Hipodromie naprzeciw cyrku Salamońskiego. 1—3 — 4863 —.

Stokfisz

na gorąco, wydawany codziennie w Składzie Win i Delikatesów

Alexandra Bocquet

w Gmachu Teatralnym. 4—10—4502—

PIES

wyżeł, ponter kasztanowaty, z odmianą białą na piersiach, w dniu 10 b. m. przybłąkał się na ulicę Leszczyńską Nr 10 domu. Odebrać go można za zwrotem kosztów ogłoszenia i żywienia, codziennie od godziny 12-tej do 2-giej po południu u posłańca. —4807—1—3

!DLA AMATORÓW!

Dwa **KANDELABRY** stojące, każdy na pięć świec, oraz dwa **Lichtarze srebrne** antique, pięknie cyzelowane, wagi funtów 24, z powodu nagłej potrzeby, po nader nizkiej cenie do sprzedania.

Ulica Podwale Nr 12. **J. BORAWSKI.**

1—3 —4773 —

PRZEDSIĘBIERSTWO ASFALTOWE

i fabryka Tektur asfaltowych ogniotrwałych

pod firmą:

J. PAUL

w Warszawie

Wykonywa wszelkie roboty w zakres przedsiębierstwa wchodzące, jako to: wylewa asfaltem, kryje dachy tekturą, smaruje lakiem lub smołą dystylowaną angielską, przerabia i reperuje takowe.

Na składzie posiada **tekturę** asfaltową w najlepszym gatunku, które sprzedaje na role, **lak i smołę** dyst. ang. **Gudron, Gwoździe** do tektury i t. p.

PO CENACH FABRYCZNYCH.

Fabryka, ulica Zaokopowa Nr 16. Kantor, Włodzimierska i hr. Berga Nr 14.

Cenniki, próby i anszlagi, przysyłają się gratis. Handlującym odstępuje się rabat. Obstalunki wysyłają się za Nachnahmą. 1—12 — 4488 —

KANTOR WEKSLU

i Interesów Bankierskich

JULJANA WILCZYŃSKIEGO

Plac Bankowy,

assekuruje 5-cio procentowe Rossyjskie Pożyczki premiowe

5—5 **licząc po kop. 50 od sztuki.** — 3305 —

Jest do **odstąpienia** korzystny interes!

GRAND CAFÉ

w Ciechocinku.

Wiadomość w Zakładzie Fryzjerskim W. Smosarskiego, ulica Długa Nr 43 w Warszawie. 3—3—4520—

PRODUKTA WIEJSKIE

„WANDA."

Masło śmietankowe i solone, Śmietana, Sery różne, Jaja, Pulardy, Indyki, Ozory marynowane i wędzone wszelkie wędliny litewskie i krakowskie, Sielawy, Śledzie marynowane w oliwie, Galarety z ryb, różne Konserwy, Soki, Konfitury, Miód, Powidła ze śliwek i jabłek, Kartofle wyborowe na korce i t. d.

Zamówienia **na gorące potrawy, oraz wszelkie galarety i majonezy, przyjmują się nadal, z odniesieniem do domów.—J. J.** 1—6 — 4576 —

W Lublinie

do odstąpienia w każdym czasie **dzierżawa 9-cio-letnia dużego ogrodu** owocowego z znacznem dochodem, który corocznie przy bardzo małem staraniu będzie się powiększał, lub też przystąpienie do wspólki. z gwarancją Wspólnikowi 300 rubli czystego dochodu rocznie. — Bliższa wiadomość na miejscu przy ulicy Panny Marji Nr 319, dom Czarnieckiego. 1—5—4709—

Do sprzedania

RÓŻNE MEBLE i LUSTRA,

mało używane.

Ulica Marszałkowska, Nr 48, 1-sze piętro od frontu. —3822—

OSTRZEŻENIE.

Zawiadamiam niniejszym, iżby wekslu wystawionego przez niżej podpisanego w dniu 12 Stycznia 1879 r., na sumę rs. (300) trzysta, płatnego w dniu 12 Kwietnia 1879 r. na zlecenie p. Ignacego Wyczałkowskiego nikt nie nabywał, gdyż o unieważnienie wystąpiono prawnie, wynikłe więc z takowego straty, posiadacz sam będzie zmuszonym ponieść.

Warszawa dnia 12 Marca 1879 r.

2—3—4714— **Leon Kwiatkowski.**

DENTYSTA **Kohan** leczy ból zębów i wstawia zęby jak naturalne. W nieobecności jego przyjmuje siostra. Róg Senator. i N.-Senator. Nr 17, dom Bocka. 4—6—4371—

PANNY

kompletnie uzdatnione w krawieczyznie, **oraz Panna** do maszyny, potrzebne są do magazynu okryć i sukień damskich S. **Waldenberga** dawniej J. Lulla, ulica Długa Nr 17. 6—6—3928—

Zaraz potrzebne są

PANNY

zdatne do krawieczyzny i podręczne—**wiadomość** u stróża, Leszno Nr 84. —3—4554—



Do sprzedania

FORTEPIAN

z pierwszorzędnej fabryki warszawskiej o **7,** oktawach, z całym blatem i czteryma szprejcami.—Ulica Marszałkowska, Nr 48, stróż wskaże.

ŚLEDZIE

Matiasowe i Hollenderskie

na kopy i sztuki, przez czas postu,

poleca Handel

BRACI WRÓBEL

obok kościoła Ś-go Krzyża.

5—6 — 3753 —

Dwa Weksle,

każdy na Rs. 500 przez Roberta Fischer na zlecenie Ludwika Fischer wystawione i na zlecenie J. Rosenbluma indossowane, zaginęły. Weksle te znalazcy do żadnego użytku posłużyć nie mogą.—Uprasza się znalazcę o złożenie weksli w kantorze J. Rosenbluma Nr 471e, ulica Senatorska, obok Resursy Kupieckiej.

Warszawa d. 10 Marca 1879 r.

1—2—4716— **J. Rosenblum.**

Nagrody rs. 1.

We Wtorek 11 b. m. w przejeździe dorożką od kościoła św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, do Fabryki Cukrów Wedla na ulicy Szpitalnej, zostawiono **Książkę do nabożeństwa.** „Ołtarzyk Polski" z literami **M. M.** w ładnej oprawie. Uprasza się sumienn go znalazcę o złożenie w redakcji za nagrodą rs. 1. 1—3 — 4816 —

MASZYNY DO SZYCIA NOŻNE

po cenach najtańszych w Warszawie.

Oryginalne Amerykańskie Wheeler Wilson . . . . . rs. 60.
Oryginalne la Silencieuse Pollack Schmidt . , . . . „ 60.
Adler, Pollack Schmidt . . . . „ 45.
Wheeler Wilson niemieckie . . . . „ 33.
Oryginalne Amerykańskie, Hove. . . . . „ 48.
Singer, familijne. . . . . „ 36.
Szewckie cylindrowe . . . . „ 70.
Czapnicze tamburkowe . . . . „ 28.

Igły, nici, czółenka, i wszelkie części zapasowe; gwarancja dwuletnia—reperacja wszelkich systemów.

Przy sprzedaży hurtowej na prowincję i do Cesarstwa znaczny rabat.

POLLACK SCHMIDT.

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom dawniej Grodzickiego.

4—0 — 2661 —

Płótna w Różnych Gatunkach

Bielizna Gotowa Męzka i Damska

Krawaty Męzkie i Damskie

Gorsety Paryzkie

Hafty i Koronki

Spódnice Wełniane

Pończochy Francuzkie i Angielskie

FABRYKA PONCZOCH A. RIEDEL w Hotelu Europejskiem.

Ceny Umiarkowane

Przyjmuje Obstalunki na Wyprawy

Chustki Batystowe i Płócienne

Kołnierze i Mankiety

Koszulki i Kalesony Wełniane

Skarpetki w Różnych Gatunkach

Kamasze Wełniane

— 4499 — 2—6

PAROWA FABRYKA TABACZNA BRÜNN I GOLDSTAUB

w WARSZAWIE,

przy ulicy Nowolipki Nr 27,

poleca wielki zapas:

CYGAR, TYTONI I PAPIEROSÓW

w różnych gatunkach i na rozmaite ceny.

Jako specjalność zaś Fabryka wyrabia:

Tabakę do zażywania Petersburską i Angielską

przyrządzaną przez współwłaściciela Fabryki,

byłego majstra Fabryki „Union“ dawniej Kronenberga, który jedynie posiada sztukę przygotowywania prawdziwie dobrej Tabaki,

znanej powszechnie jako dawniejszy wyrób fabryki Kronenberga.

Skład Główny mieści się przy fabryce

Nabyć można w Składach p. Rosenbluma, jak również we wszystkich znaczniejszych Składach Tabacznych i Dystrybucjach. 6—8 — 1712 —

Praktyczne i trwałe

MASZYNY DO SZYCIA

wszelkich systemów, jak dotychczas tak i nadal
W SKŁADZIE PIERWSZEJ KRAJOWEJ FABRYKI
Krakowskie-Przedmieście Nr 69,

NAJTANIEJ

NABYĆ MOŻNA

„Maszyny Mansfelda, Ortha, Słupkowe Cylindrowe, Elastique dla szewców. Skład poleca
16—9 — 21530 —

Administracja Żeglugi Parowej na rzece Wiśle.

Zawiadamia niniejszem, że jazda passażerska między Watszawą a Płockiem od dnia **5 (17) Marca r. b.** rozpoczętą zostanie i tak jak lat poprzednich trzy razy w tygodniu, mianowicie: **w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 8-tej z rana**, statek **z Warszawy** odpływać będzie, napowrót zaś **z Płocka** do Warszawy **we Wtorki, Czwartki i Soboty o godzinie 5-tej z rana.**

Pierwszy raz statek odpłynie do Płocka w przyszły **Poniedziałek.**

2—3 — 4690 —

KANTOR WEKSLU
I INTERESÓW BANKIERSKICH
KAROLA CĘBICKIEGO,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 37.

Assekuruje 5% Rossyjskie Pożyczki Premjowe.

po kop. 40 od sztuki. 4—4 — 3592 —

POSCIEL,

Pończochy i Skarpetki,

Płótna Bielefeldzkie, Irlandzkie, Szlązkie i krajowe

otrzymał świeży transport SKŁAD pod firmą

W. Müller i L. Straus,

Nowy-Swiat Nr 67 dom Zarządu Wojskowego (dawniej Hrabiego Zamoyskiego),

prócz tego zawsze posiada w znacznym wyborze **stołową** bieliznę, **chustki** do nosa, **wyroby płócienne** grubsze na ścierki i maglowniki, **drelichy** w pasy na materace, sienniki i rolety, oraz poleca **bieliznę** gotową, jako to: **koszule mężkie** od rs. 1.50 i **koszule amerykańskie** w tyle zapinane obecnie bardzo używane, **kalesony** płócienne i dymkowe, **kołnierzyki i mankiety różnego** fasonu, **koszule damskie** dzienne i nocne, **spódnice i kaftany** gładkie i ozdobne.

Kołdry watowane tybetowe, atłasowe i sławuckie, **materace** w poduszkach z czystego włosia i sprężynowe, **poduszki** z pierza i safjanowe różnego rozmiaru, oraz **pierze, puch i włoś** znajduje się zawsze w wielkim wyborze, po cenach bardzo umiarkowanych. 3—4 — 3741 —

Bielizna gotowa,

PŁÓTNA,

„PUK, PUK, W OKIENECZKO,”

Jestto kopja chromolitograficzna pięknej akwarelli Juljusza Kossaka, która przedstawia ułanów przed chatą. Jeden z nich puka w okno, za szybą którego widać piękną twarzyczkę dziewczęcia. Tuż przy nim dwóch innych, stary wiarus, dzielny wojak może z pod Samosierry, i młodzieniec-żołnierz, który z zapałem oddał się stanowi wojskowemu. W oddali widać wstęgą ciągnący się oddział kawalerji, którego koniec ginie po za wzgórzem. Na wzgórzu kościół, w grupie malowniczej drzew.

Chromolitografia ta, wykonana w Warszawie, tak rysunkiem, jak sympatyczną treścią i doborem kolorów zasługuje na miano prawdziwego dzieła sztuki i naklejone na okazałym brystolu, może się stać ozdobą śród innych utworów ołówka i penzla.

w cenie rs. 2 dodawana jako premjum

DO

KALENDARZA JÓZEFA UNGRA,

z powodu wyczerpania całego nakładu rzeczonego Kalendarza, w niewielkiej ilości jest do nabycia

DLA

PRENUMERATORÓW KURJERA WARSZAWSKIEGO,

a to w skutek umowy, zawartej między Redakcją **Kurjera**, a firmą **J. Ungra.**

po rs. 2 za egzemplarz w Warszawie.
Na prowincji rs. 2 kop. 50.

Rycina będzie wydaną tylko za okazaniem poniższego kupona.
Nadsyłający kupon zechcą na takowym wypisać swój dokładny i czytelny adres.
Ktoby z odbiorców życzył sobie dać oprawić rycinę w ramy, zechce się zgłosić do administracji drukarni, która zawarła umowę na dostawę odpowiednich ram, po najniższych możliwie cenach. Próbki są do obejrzenia w filji Zakładów Ungra. Miodowa 3.

Adres: „Kurjer Warszawski” w Warszawie.

Kupon do odcięcia

K. P. **KUPON PREMJOWY** Nº

NA RYCINĘ

„PUK, PUK, W OKIENECZKO”

dla W-go ________________

W ________________

St. ________________

Kupon do odcięcia

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Марта 1879 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 57.

Dnia 13 marca 1879 roku. *Czwartek.* *Dnia 1 (13 marca) 1879 roku.*

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na **skład główny** dzieło pod tytułem:

Z salonów żydowskich,

szkic do powieści

skreśliła Żydówka.

Cena kop. 40.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji. 1—2—4772—

Jest do sprzedania:

BIBLIA,

tak zwana

RADZIWIŁŁOWSKA,

drukowana w Brześciu Litewskim r. 1563

oraz

HERBARZ POLSKI

przez **D-ra Marcina Urzędowa,** z r. 1595 (Zielnik).

Obadwa dzieła kompletne i bardzo dobrze zachowane, obejrzeć można w Księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr **15.**

1—3—4577—

Księgarnia i Skład Nót Adolfa Kowalskiego,

przy ulicy Nowy Świat Nr 39, **otrzymała na Skład główny:**

H. PACHULSKI,

Etude pour le Piano, opus 1.

Cena 37 i pół kop.

1—3—4771—

Osoba młoda!

znająca język francuzki i polski poszukuje miejsca do sklepu, lub innego zakładu, albo do zarządu domu, za przystępnem wynagrodzeniem.—zastać ją można od godz. 9-tej rano do 1-szej po południu. Wiadomość w pałacu Brühlowskiem u W-ej Orzeszkowskiej.

—4811—1—3

Zwyczaje towarzyskie

(Le savoir-vivre),

w ważniejszych okolicznościach życia przyjęte, według dzieł francuzkich spisane. Cena kop. 75, z przesyłką pocztą 85 kop.

Skład główny w Księgarni

Władysława Banarskiego,

dawniej

Ungra i Banarskiego,

oraz do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą. 1—3—4673—

Nowe a bardzo przydatne dzieło,

pod tytułem: „Studja na Suchotami, czyli badanie przyczyn szerzących Suchoty pomiędzy naszą ludnością i środków ochronnych od tej choroby, przez Dra A. Bućkiewicza". dedykowane J. I. Kraszewskiemu przy nadchodzącym Jubileuszu, opuściło w tych dniach prassę drukarską i jest do nabycia po cenie Rs. 1 we wszystkich księgarniach warszawskich.—Główny Skład w księgarni p. H. Trenklera, przy ulicy Wierzbowej w hotelu Angielskim.

1—3—4639—

Administracja Kiosków

ma honor podać do wiadomości publicznej, iż wszystkie kioski przyjmują prenumeratę na humorystyczno-polityczne pismo, wychodzące w Wiedniu w języku polskim pod tytułem

„METEOR",

jak również sprzedają pojedyńcze numera tegoż pisma po cenie 25 kop. za egzemplarz;—cena prenumeraty wynosi rs. 2 kwartalnie.

1—3—4885—

Człowiek zdolny,

mówiący po polsku i po niemiecku, który był przez 6 lat w wielkim tartaku za mechanika, 4 lat przy młockarni parowej, jest obeznany w tokarnii, w kowalstwie i ślusarstwie, szuka miejsca za maszynistę lub mechanika.—Oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz. pod literą **L. C.** Nr 20. —4878—1—2

Osoba młoda,

obywatelka wiejska, posiadająca własne fundusze, poszukuje miejsca do towarzystwa zacnej i zamożnej damy w starszym wieku, lub panienek, a obok tego może się zajmować wyręczaniem pani domu w wszelkich robótkach damskich i w zarządzie gospodarstwem domowem.—Oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **W. R. O.**

—4837—1—5

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Marca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót brukarskich w 3 i 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, bez dostawy materjałów od rubli 4580.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 458 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania robót brukarskich w 3 i 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, bez dostawy materjałów, za summę rub. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej vadium w ilości rs. 458 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nrem N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko) 1—3 — 4973 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. o godzinie 11-stej z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację domków miejskich, na rogatkach: Wolskiej i Jerozolimskiej, od summy anszlagowej rub. 1096 kop. 2.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 110 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reparacji domków miejskich, na rogatkach: Wolskiej i Jerozolimskiej, za summę rs. NN. kop. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 110 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko). 1—3 — 4794 —

BANK POLSKI

podaje do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 12 (24) Marca do dnia 28 Marca (9 Kwietnia) r. b. włącznie, od godziny 1 do 4 po południu, w gmachu Banku Polskiego przy ulicy Elektoralnej pod Nr 743a (2 nowy), odbywać się będzie wyprzedaż, przez licytację, starych win węgierskich, po cenach od rs. 3 do rs. 20 za butelkę, według specyfikacji, ktora może być przejrzana w Kancellarji Banku Polskiego, a w dniach sprzedaży na miejscu.

Kupujący winien uiścić natychmiast cały postąpiony szacunek i zabrać kupione przez siebie wino.

Prezes Banku Polskiego (podpisano) **F. Baumgarten.**

1—3 — 4789 — Naczelnik Kancellarji (podpisano) **A. Hertz.**

Do fabryki wyrobów z gliny palonej w **Charkowie** potrzebni są uzdolnieni

Robotnicy,

do lepienia, modelowania, polewania i wypalania wyrobów, za dobrem wynagrodzeniem i na dogodnych warunkach.—Zgłaszać się można listownie w języku niemieckim lub ruskim, z wymienieniem swego adresu i warunków, pod adresem: **Do fabryki kafli Edwarda Bergenheima w Charkowie, obok foksalu.** —4810—1—3

!!!PRACOWNIA!!!

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 41, w oficynie na 1-em piętrze.

Przyjmuje do szycia na maszynie wszelką **bieliznę** oraz wykonywa **hafty**, od najskromniejszych znaków, do najwykwintniejszych **Monogramów**. Podejmuje się najstaraniejszych wykończeń wypraw, tak szycia jak i znaczenia; również przyjmuję do roboty **Okrycia** damskie. Tamże potrzebna zaraz **Maszynistka,** oraz **Panny** podręczne i do nauki.

—4848—1—3

Jedynie Najnowsze MASZYNY DO POŃCZOCH.—Medal złoty—Skład daje nabywającym stałą robotę—zarobek dzienny rs. 1 kop. 20.—Królewska 23—1-sze piętro, w korpusie głównym. 2172—8—

Polski Skład.—Nici Broksa.—Wełny, Włóczki, Bawełny, Jedwabie, Taśmy, wybór Guzików, Przybory do różnych robót i toalet dam, mężczyzn i dzieci.—Galanterja.—Grzebienie różne.—Ulica hr. Berga Nr 11. 2170—7—0

Poszukuje się

15 PANIEN

kompletnie uzdatnionych, oraz podręcznych do kwiatów.—Tłomackie Nr 9, w fabryce kwiatów.

—4854—1—1

Potrzebne są

PANNY

zdatne, podręczne i do nauki, do sukień.—Ulica Świętojerska Nr 12*a*, mieszkania 49.

—4871 1—3

PANNY

uzdolnione i podręczne, potrzebne są do krawieczyzny.—Wspólna Nr 28, mieszkania 12.

—4882—1—1

Potrzebną jest zaraz

PANNA

do krawieczyzny.—Nowy-Świat Nr 68, wiadomość w maglu. —4857—1—2

Do pracowni kwiatów **J. Wiśniewskiej,** potrzebne są

Panny

uzdolnione, podręczne i do nauki.—Ulica Bednarska Nr 17.

—4823—1—3

PANNY

zaraz potrzebne, do krawieczyzny zdolne, oraz **Starsza-Panna** do bielizny, do Stowarzyszenia Wzajemnej Pracy Kobiet.—Granic. na Nr 6. —4813—1—2

Do pracowni F. Bernsdorff, potrzebne są zaraz

PANNY

do krawieczyzny, mogą być z obiadem. Chmielna Nr 1, na dole od frontu, mieszkania Nr 30.

—4801—1—3

Do magazynu w mieście Łodzi, za dobrem wynagrodzeniem, potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdolniona do roboty Strojów damskich.—Bliższa wiadomość u pani Szczepkowskiej.—Królewska Nr 6. —4796—1—3

Potrzebna jest

NIAŃKA

w średnim wieku, do 4-ro letniego chłopczyka, aby umiała trochę szyć i w gospodarstwie pomagać,—**niemki** mają pierwszeństwo; oraz **KUCHARKA** do wszystkiego, obie mają dobrą rekomendację posiadać, w innym razie nie będą przyjęte.—Ulica Elektoralna Nr 6 z frontu 2 piętro, od 10-ej do 12-ej i od 2-ej do 4-ej po południu, u pani Ritter. —4877—1—3

Pomocnik Aptekarski!

pragnie dostać miejsce w której z aptek Warszawskich lub na prowincji. — Wiadomość w Laborat. Chem. W. Sperlinga. ulica Pańska Nr 22. —4822—1—2

Buchhalter i Korrespondent

w języku angielskim, francuzkim, niemieckim i polskim, poszukuje odpowiednich zajęć. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 31, 1-sze piętro, drzwi na lewo. —4846—1—2

Poszukuje się miejsca

dla Człowieka niemłodego, do zarządu domu lub przy zajęciu handlowem.—Interesanci raczą się zgłaszać na Stare-Miasto Nr 26, pierwsze piętro. —4802—1—1

DO FOTOTYPII

odkrywającej się przy **Zakładzie Fotograficznym pod firmą A. Puciata** na Nowym-Świecie Nr 34, potrzebny jest zaraz za dobre wynagrodzenie **chłopiec** do usługi z dobremi świadectwami o konduicie, który powinien bydź obeznanym z litografią.

—4870—1—3

Potrzebną jest

NIAŃKA

z dobremi świadectwami.—Krakowskie-Przedmieście Nr 40, wiadomość u szwajcara.

—4821—1—3

Potrzebni są

Uczniowie

od lat 12 do 14, do cukierni przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Okręgowego, Nr 10 nowy, z prowincji mają pierwszeństwo.

—4848—1—3

Do osady Goworów, Łomżyńskiej gubernji potrzebny jest

LEKARZ.

Warunki bardzo korzystne. — Oferty przyjmuje Student Medycyny Gromadzki. Nowogrodzka Nr 1. —4851—1—3

MAMKA

wiejska, bez długu, jest zaraz do wzięcia u akuszerki F. P.—Ulica Śliska Nr 4/6.

—4881—1—1

Potrzebna jest

GOSPODYNI

do zarządu gospodarstwa w pensjonacie.—Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 32 (Potkańskie), u przełożonego szkoły pryw. Męz. VI-cio klasowej. —4387—3—3

Potrzebną jest

NIAŃKA

niemka, w średnim wieku, porządna, zdrowa, do pięcioletniego chłopca. — Wiadomość ulica Walicków Nr 8 domu, do właściciela. —4379—3—3

Potrzebą jest zaraz

PANNA

zdatna podręczna.—Ulica Leszno Nr 1,—stróż wskaże. —4697—7—2

Potrzebny jest

UCZEŃ

do apteki, położonej w gubernji Płockiej.—Reflektanci z patentem ukończonych 4 klass, zechcą się zgłosić do apteki Kuśmierskiego.—Chłodna Nr 12. —4445—3—3

Nauczyciele i Nauczycielki

Polki, Niemki, Francuzki, Angielki, Rossjanki i **Bony** różnej narodowości rekomenduje A. Witkowska.—Długa Nr. 21. —4444—3—6

Potrzebną jest

Panna

do strojów, na wyjazd do Rossji, do polskiego magazynu. O warunkach dowiedzieć się na ulicy Rymarskiej Nr. 1 gdzie Gimnazjum, mieszk. Nr 2. —4612—2—3

Budynki drewniane do rozbioru.

Kupię dom drewniany i inne budynki w dobrym stanie na rozbiórkę. — Cenę ostatnią i szczegóły, adresować: Nowy-Świat Nr 1, mieszkania 12. —4158—5—6

OSOBOM

zajmującym się szyciem kołnierzyków, mankietów, neglizy, koszul mężkich, damskich i dziurek, wydaje się **robota do domów** u M. L. Kirschenzweiga, Nalewki Nr 19. —4529—2—3

CHŁOPIEC

młody, lat 16, umiejący czytać i pisać po polsku, niemiecku i rachować, z prowincji, poszukuje odpowiedniego zajęcia.—Chmielna Nr 42, mieszkania 2. —4593—2—3

Potrzebni są

CHŁOPCY

do Felczera, pierwszeństwo z prowincji. Leszno Nr. 26. —4657—2—3

MAMKA

kompletnie zdatna, z tygodniowym pokarmem jest do wzięcia.—Ulica Mostowa Nr 14. u akuszerki. —4686—2—3

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu).

Do upiększenia twarzy

KOSMETYK W PŁYNIE

EAU de LYS de LOHSE

znany od 20 lat ze swej dobroci i doskonałości, uważany jest przez płeć piękną jako najlepszy środek do udelikatnienia i upiększenia twarzy.

Zaleca się przytem przystępną ceną, bo flaszka mniejsza kosztuje rs. 1 kop. 50, większa podwójna rs. 2 kop. 70.

Skład Główny w Perfumerji
ALEKSANDRA KOCHA

Nowo-Senatorska Nr 4.

12—24 —2709—

Filary i Galerje żelazne nowe

do werendy, z jednej z najpierwszych fabryk pochodzące, są do sprzedania; tudzież **Waga** duża, kupiecka, na żelaznych łańcuchach.—Obejrzeć można codziennie na ulicy Mostowej pod Nrem 3, u rządcy domu. —4566—2—3

Rs. 6,000 do 8,000,

potrzebne są na hypotekę domu, w pierwszej połowie wartości, bez pośrednictwa. — Ulica Długa, w składzie obić papierowych Nr 30. —4418—3—3

Ważne dla pp. majstrów!

Można dostać **cholewek** gotowych, oraz przyjmuje się przyszykowana różna robota do wyszywania; z czem polecam się łaskawym interesantom. — Ulica Nowo-Senatorska, hotel Litewski, mieszkania Nr 42. **Szulc.** —4392—3—3

Potrzebny jest

BILARD

używany, w dobrym stanie, szerokości łok. 2 cali 14, a długości łokci 5. — Reflektanci zechcą złożyć swoje oferty w składzie szkła i kryształów Ignacego Hordliczki, Senatorska Nr 477a (17 nowy). —4447—3—3

WÓZEK

do sprzedania, mało używany. Cena rs. 10. Podwale Nr 24, mieszkania 11, drugie piętro. —4376—3—3

Szafa jesionowa,

rozbierana, z powodu braku miejsca jest do sprzedania, za przystępną cenę.—Ulica Chmielna Nr 54, mieszkania 20,—stróż wskaże. —4384—2—3

Są do sprzedania

dwa Magle Wiedeńskie,

w dobrym stanie. przy rogu ulicy Dzikiej i Wołyńskiej Nr 23 3—3—4190—

Do sprzedania za rs. 40

Futro mezkie,

szuba szopowa, ciemną syberyną kryta, w dobrym stanie, jedną zimę używana. — Obejrzeć można na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 12, na 1-m piętrze od frontu, drzwi na lewo Nr 4; z-rana do godziny 10. —4569—2—2

Na umiarkowany procent, poszukują pewnej lokacji na hypotekach pierwszych (lub po Towarzystwie) w Warszawie, dla summy **rs. 100,000,** na części trzy lub cztery podzielonej, *np.* na spłatę wymagalnych wierzytelności.—Wiadomość bliższą udzieli W. Jan Buszkowski, Adwokat przysięgły, ulica Długa Nr 28. —4570—2—3

Majątek ziemski,

włók 22, w Siedleckiem, ze znacznym obszarem łąk, odległy dwie mile od stacji Nadwiślańskiej kolei, jest do nabycia w każdej chwili. Informację powziąć można w kancelarji W. Adwokata przysięgłego Jana Buszkowskiego. Ulica Długa Nr 28,—pośrednictwo wyłącza się. —4571—2—3

Do sprzedania za 65 rs.

FORTEPIAN

w dobrym stanie, o 6 i pół oktawy; **Zegar Wiedeński,** oryginalny; **Maszyna** do szycia, amerykańska, Wheelera i Wilsona, wszystko w bardzo dobrym stanie. — Ulica Freta Wązka Nr 17,—wiadomość w cukierni p. Glogiera. —4560—2—3

Do PP. Obywateli Ziemskich! Jeżeli kto z pp. Obywateli Ziemskich, ma do sprzedania **włókę ziemi** zbywającą, albo nieprzyległą sobie, może być nawet z błotem lub zaroślami, byle nie piasek, mile do dwóch od Warszawy, raczy nadesłać wkrótce opis i cenę, do Redakcji tegoż pisma pod lit. A. B. —4533—2—3

Do sprzedania:

Lustro duże,

w ramach mahoniowych, rzeźbionych i **Skóra Łosiowa,** duża i piękna.—Ulica Sienna Nr 11, drugie piętro, Nr 9. —4601—2—3

Wyprzedaje się

Zbiór ładnych i dużych fotografji,

Sztychy, Obrazy olejne, Manekin.—Ulica Sienna Nr 11, drugie piętro, Nr 9. —4600—2—3

Jest do sprzedania:

Szafa jesionowa rozbierana, **Stoliczek, Kozetka, parę Krzeseł, Sofa** i utensylja kuchenne.—Ulica Mostowa Nr 18, stróż wskaże. —4579—2—2

Magazyn Kwiatów z Pracowni
Gabryeli Frey,

Krakowskie-Przedmieście Nr 31,

poleca wielki wybór **Piór strusich,** oraz fantazyjnych, w rozmaitych kolorach. —4607—2—3

Trzy Osoby,

z małemi kaucjami, potrzebne są zaraz do sprzedaży pieczywa. — Wiadomość w sklepie pieczywa, Stare-Miasto Nr 8. —4638—2—3

Potrzebną jest

DZIEWCZYNKA

do sklepu jako uczennica, od lat 10 do 13, umiejąca czytać i pisać. — Wiadomość: Senatorska Nr 6/480, gdzie perfumerja. —4618—2—2

KROJU SUKIEŃ

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka, w pracowni swej, przy ulicy Królewskiej pod Nrem 23, gdzie brama żelazna, drugie piętro, nad magazynem mebli. w lokalu Nr 36. —4687—2—6

Do sprzedania

DOM

murowany z takiemiż dwiema oficynami wśrodku miasta położony, dobrze procentujący, w szacunku rs. 17,300, z pożyczką Towarzystwa Kredyt. Miejsk. lub bez niej.—Bliższa wiadomość: Zakroczymska Nr 15, u Treskowa. —4527—2—3

Do sprzedania, wydzierżawienia lub zamiany na dom, na bardzo korzystnych warunkach

Majątek Ziemski

w bliskości Warszawy, przy szosie położony, 24 włók przestrzeni mający. z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskiemi, bez służebności. Pośrednictwo osob trzecich dopuszcza się.—Wiadomość: ulica Żórawia Nr 27 lit. A., mieszkania Nr 2. Codziennie do godz. 10-tej rano i od 6-tej do 8-mej po południu. 2—3—4547—

Rs. 1,000,

potrzebne jest na pewną gwarancję. — Oferty proszę składać w Redakcji pod lit. A. Z. K. —4627—2—2

Wielki zapas
Sera śmietankowego

znanego ze swej dobroci, po cenie niższej jak w roku zeszłym, polecam Szanownym PP. Kupcom, na prowincji tylko za Nachnahme wysełam.

Z szacunkiem

W. Kotecki,

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

Bednarska Nr 10.

—4523—3—6

Obszerne Składy murowane,

zdatne na towary lub warsztaty, z górą i obszernem podwórzem, są do wynajęcia zaraz pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość w cukierni Vavra et Comp., róg Senatorskiej i Podwala. —4431—3—3

Ważna Wiadomość!

Ktoby z WW. Panów życzył sobie nabyć **Lodownie pokojowe** do antałków z maszynką, i na butelki, które z praktyki i dobroci są znane podług najnowszego systemu może takową dostać gotową lub obstalować w mym zakładzie stolarskim na Lesznie Nr 67 nowy.

Z uszanowaniem **Józef Kuchta** stolarz. —4114—3—3

Do sprzedania:

Sofa duże, tualeta mahoniowa, dwa filary salonowe, etażerka, wieszadło i inne drobiazgi, wszystko to używane, w dobrym stanie, za cenę nizką.—Ulica Chmielna Nr 13a, u tapicera. —4403—2—3

Jeszcze na krótki czas wyprzedaż **niżej kosztu**

Kanarków i Kanarzyc,

z pięknym śpiewem, holenderskich, francuzkich, tyrolskich i harcowskich. — Nowo-Senatorska Nr 5, hotel Litewski, Nr lokalu 10. —4517—3—3

Do odstąpienia z przyczyny wyjazdu

Magazyn Ubiorów Dziecinnych

i **Strojów Damskich,** dobrze procentujący, za przystępną cenę. — Wiadomość w składzie nasion Grigotowicza, Nr 20 Nowy-Świat. —4620—2—6

Jest do sprzedania

KOLONJA

w gminie Wawer za rogatką Grochowską wiorst 8, przy szosie pod lasem w Glinkach 2 domy małe, stodoła, obora, piwnica murowana, z inwentarzem martwym i żywym, gruntu ornego mórg 13 i prętów 95, łąki mórg 8, przy należy do tej kolonji drzewa fur 12, i pastwisko na 6 krów.—Wiadomość szczegółową można powziąść u rządcy domu w Warszawie pod Nr 8, ulica Piękna. —4128—3—3

Do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich na dogodnych warunkach

DOM

drewniany, w punkcie bardzo ożywionym, handlowym, w szacunku rs. 24,000 z przyległym placem, zdatnym do budowy. — Wiadomość: Nowolipki Nr 32a, mieszkania Nr 2, od 5-tej do 7-mej wieczorem. 3—3—4189—

W pracowni F. Bernsdorff

wykończają się w bardzo prędkim czasie ubiory damskie i dziecinne podług najświeższych żurnali paryzkich, po cenach nader umiarkowanych jako to:

od sukni wełnianej do 4 rs.
" " jedwabnej do 7 rs.
" " dziecinnej do 2 rs.

Ulica Chmielna Nr 1, w bramie na prawo, na dole, mieszkania Nr 30. 4—6—4370—

W dobrach Młociny, pod Warszawą jest do wypuszczenia z dniem 1-go Lipca 1879 r.

Pacht Krów

lub **Mleko,** może być odstawione z tamtąd wprost na gospody. — Bliższa wiadomość na miejscu w zarządzie. —4341—4—6

Bardzo tanio!

Można nabyć **szal turecki** mało co używany, w cenie przystępnej.—Wiadomość w Dystrybucji pod Nr 7, ulica Nowo-Senatorska, gdzie kassa przemysłowców. —4050—3—3



W FABRYCE

T. BIERNACKIEGO

ulica **Rymarska** Nr **12,**

jest pozostawiony do sprzedania **Fortepian** palisandrowy, fabryki Hoffera w Warszawie, bardzo mało używany, o całych 7-miu oktawach, z blatem i szprejcami metalowemi, świeżego fasenu. Tamże przyjmują się wszelkie reparacje i strojenia takowych. 3—3—4509—



FORTEPIAN

o 7-miu oktawach, bardzo mało używany, do sprzedania za przystępną cenę. — Tamże **Kołyska** mocna, **Płaszczyk** dziecinny nowy, **Skrzypce** do zbycia.—Ulica Marszałkowska Nr 43, pierwsze piętro nad restauracją. —4360—3—3

SZAFY

rozbierane, orzechowe i mahoniowe i jedna z przedziałem do bielizny, po cenie przystępnej, przy ulicy Elektoralnej Nr 21, u stolarza. —4528—2—2

Jest do sprzedania

Garnitur orzechowy,

kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół.—Przerabiania i obstalunki, przyjmuje K. Golanowski.—Ulica Nowy-Świat Nr 21. —4576—2—3



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

używany i nowy, urzędowej roboty, **Szeslong** skórą kryty, **Kozeta** rypsem kryta Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego. —4679—2—3

Do sprzedania



POWÓZ

w dobrym stanie, na cztery osoby, za rs. 400. Wiadomość w Czerniakowie, dom młynarza. —4561—2—3

Do sprzedania

Faeton z fordeklem,

zupełnie nowy.—Wiadomość w hotelu Lipskim, u właściciela restauracji. —4647—2—3

Do sprzedania

KOŃ

z Wozem, Skrzynią i Deklami do węgli.

Wiadomość: Marszałkowska, Nr 55. — Stróż wskaże. —3955—3—3

SACCHAROLÉ CHANTREL

SAKKAROLE CHANTREL

przygotowane z fosforanem wapna.

Sakkarole Chantrel, bywa szczególniej zalecane przy leczeniu wszystkich chorób kanałów oddechowych, jako to: **kaszlu, kataru, gwałtownej** lub **chronicznej dychawicy, suchot gardłowych** i w ogóle różnego rodzaju suchot. wpływa pomyślnie na funkcje żołądka, a nieszkodząc działaniu lekarstw racjonalnych, owszem w pomoc im przychodzi. Skład główny u **Denoix'a C-ie 17, rue Vieille-au-Temple à Paris.**

Znajduje się we wszystkich aptekach. *(Gazeta Lekarska).* 2—12—3907—

WODOLECZNICA

NOWEMIASTO NAD PILICĄ

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY.

Cały rok w zimie i w lecie otwarty, przyjmuje cierpiących na choroby nerwowe, nieżyty żołądkowo-kiszkowe, choroby wątroby, śledziony, nerek, pęcherza, macicy i skóry; reumatyzmy, niemoc, nasieniotok, bezpłodność i różne zakażenia jam rtęciowe, zimniczne. Najskuteczniejsze leczenie w Marcu, Kwietniu, Maju, Sierpniu, Wrześniu i Październiku.

Bliższe objaśnienia w Zarządzie zakładu w Nowem mieście nad Pilicą, lub też w Aptece pana Kucharzewskiego w Warszawie, Senatorska 480.

Dr Jan Bieliński.

3—16 — 4366 —

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

Doktora Clin

Laureała fakultetu medycznego w Paryżu.—Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, *z bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych*, oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacyach, kokluszach, epilepsyi, hysteryi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg urynowych* i na uspokojenie całego organizmu.

Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancya zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et Cie i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.

—2—0—3910— *(Gazeta Lekarska)*

Na nadchodzącą parę, polecamy świeżo nadeszłe nasiona w wyborowych gatunkach.

Koński ząb oryginalny Amerykański.
Rajgras angielski, francuzki, włoski.
Lucernę francuzką, oryginalną.
Marchew białą belgijską, olbrzymią z zieloną główką.
Buraki pastewne, oberndorfskie, leutewickie i inne Seradellę i t. d.

Prądzyński, Trylski & Comp.

Warszawa, Miodowa Nr 2.

9—12 — 3226 —

GŁÓWNY SKŁAD MEBLI

Olsztyńskiego Jana.

ulica Nowy-Świat Nr 37,

zaopatrzonym jest w **wielki wybór różnych mebli** dokładnej i gustownej roboty, z ktoremi się poleca i sprzedaje takowe

po cenach umiarkowanych.

15—20 — 763 —

Zakupiwszy znaczne partje cementu portlandzkiego „Johnson" wagi 400 f. ang. beczka i cegły ogniotrwałej,

które pierwszą wodą nadejdą do Warszawy, mam zaszczyt o tem zawiadomić pp. Obywateli, Majstrów mularskich i przedsiębiorców. — Ceny bardzo umiarkowane. Odstawa wprost z brzegu Wisły. Listowne obstalunki bezzwłocznie uskutecznione zostaną. Zamówienia przyjmuje **Dawid Perl**, ul. Grzybowska Nr 21. 4—5—4204—



WAŻNA WIADOMOŚĆ!



Po kop. 11 cie od Rolki wyklejam Pokoje, maluję i piszę znaki, oraz wykonywam wszelkie

Roboty Malarskie

po niepraktykowanie nizkich cenach; za sumienne i trwałe wykonanie gwarantuję.

Z szacunkiem **E. Ratowski,**
róg ulicy Marszałkowskiej i Swiętokrzyzkiej, Nr 48.
2—3 —4656—



MAGAZYN MEBLI NOWYCH i UŻYWANYCH



PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,

Marszałkowska Numer 60, róg Zielonego Placu pierwsze piętro,

Posiada znaczny wybór garniturów gotowych, i wszelkiego rodzaju mebli, przyjmuje również obstalunki na roboty meblowe i dekoracyjne. 4—0 — 4046 —

Jest zaraz do wydzierżawienia, na dogodnych warunkach

Majątek Ziemski

włók 20, położony w Rawskim powiecie, Piotrkowskiej guberni. Majątek ten może być także i sprzedanym. O warunkach można się dowiedzieć każdodziennie pomiędzy 4-tą a 6-tą na ulicy Twardej Nr 19, mieszkania Nr 18. —4212—6—6

Owocarnia Włoska

Tłomacka nr 9.

Poleca: Gruszki Włoskie po 25 kop. funt; Jabłka Neapolitańskie i Tyrolskie, świeżo otrzymane Sigi, Łosoś i śledzie Holenderskie, Makaron prawdziwy Włoski, Powidła ze Śliwek Węgierskich i t. p. towary, Winogrona, Malaga świeże po 75 kop. funt. 3—3—4518—

Jest do sprzedania

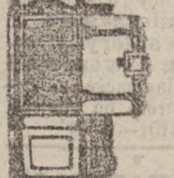
KOZA

z dwoma młodemi koźlętami i druga na okoceniu.—Wiadomość na Nowym-Świecie, w pierwszem gimnazjum u stróża, Nr 78. —4411—3—3



PIANINO

palisandrowe, zupełnie nowe pierwszorzędnej fabryki Paryzkiej, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. — Widzieć można od godz. 12 do 3 po południu, przy ulicy Leszno Nr 54, mieszkania 1, na dole od frontu. —4030—6—6



SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Swiat Nr 38.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmarami i wagą. 47—72—20365

SER RYNKOWSKI

uznany za najlepszy ze wszystkich serów dotąd wyrabianych w kraju na sposób **Szwajcarski**, sprzedaje się hurtowo i detalicznie w Handlu Towarów Kolonjalnych **C. Czajkowskiego**, (dawniej A. Bogusławski). Ulica Elektoralna Nr 25 (nowy). Cena za 1 funt 27 kop., przy 5-ciu funtach 25 kop. na całe zaś kręgi, ważące od 2 do 3 pudów, rs. 9 za pud. Prócz tego posiadam na składzie znaczne zapasy serów: **Litewskiego i Śmietankowego,** które sprzedaje po możliwie nizkiej cenie. 3—6—4524—

KORZYSTNE KUPNO!

Plac na fabrykę

oparkaniony, położony w miejscu, ku któremu dąży ruch handlowy i w kierunku którego rozwija się miasto, rozległości 7.000 łokci, jest do sprzedania zaraz na bardzo korzystnych warunkach. — Offerty pod lit. J. G. przyjmuje Warsz. Agentura ogłoszeń, Senatorska Nr 22. —3920—6—6

Majster robót Hydraulicznych

K. Zalewski,

buduje studnie murowane, studnie świdrowe różnych średnic, studnie drewniane, roboty drenarskie z gwarancją 6-cio letnią, pompy żelazne, ustawiam pompokryty żelazne, z wentylacją na pompach drewnianych przyjmuje reperacje pomp i studzień, oraz muruje w starych cembrowinach z cegły 6-cio calowej lub z 12-tu, powyższe roboty wykonywam pośpiesznie i dokładnie tak w Warszawie jak i na prowincjach.—**Ulica Twarda Nr 20 nowy.** —4391—3—20

Rs. 70,000,

do umieszczenia na hypoteki nieruchomości Warszawskich.—Wiadomość u Adwokata przysięgłego **Maksymiljana Poznańskiego,** ulica Długa Nr 22. —3796—6—10

FABRYKA CU :RÓW

Ludwika Kube,

przy ulicy Elektoralnej Nr 9, vis a vis Orlej,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkiejnocy przysposobiła, tak jak lat poprzednich znaczny zapas wyrobów a mianowicie: Cukry do ubierania ciast, baranków. cukrowych i dragantowych, jajka, stoliki ze święconem, kwiaty, cukry deserowe, karmelki angielskie, drage, oraz rozmaite inne. Ceny umiarkowane. 3—6—4506—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MAGLE

na Pradze, przy ulicy Sprzecznej, pod Nr 258, dom p. Nakoniecznego. 3—3—4525—

Dla amatorów starożytności!

Etażerka orzechowa z brązami, dwie **komody** małe wyginane orzechowe z brązami zaraz do sprzedania, za cenę przystępną.—Róg Dobrej i Bednarskiej Nr 26. **P. Majchrzak.** —4443—3—5

Są do sprzedania

Dwa Garnitury Mebli,

urzędowej roboty, za cenę przystępną, u Tapicera.—Rymarska Nr 8. —3950— —6



Do sprzedania a przystępną cenę

2 Garnitury Mebli

orzechowych, rypsem krytych, **Sz fy** orzechowe. **Kredensa** dębowe, **Ł żka** i t. p. **Meble**, Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza.—2721—6—6

Do wynajęcia zaraz

LOKAL

dla Lakiernika, na warsztat, wraz z urządzoną suszarnią. — Wiadomość u rządcy domu, Alea Jerozolimska Nr 17. —4594—2—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie, ze wszystkiem urządzeniem, za bardzo przystępną cenę, wraz z patentem rocznym.—Ulica Zakroczymska Nr 5 (1852). —4646—2—2

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki, na ulicę Elektoralną Nr 15, stróż wskaże mieszkanie. —4548—3—3

Potrzebną jest zaraz

GUWERNANTKA,

katoliczka, w starszym wieku, do nauki dzieci, z dobrą rekomendacią, na wieś, by posiadała język polski, niemiecki, ruski i grająca na fortepianie.—Wiadomość: Żelazna Nr 13, u Majewskiej. —4653—3—3

Kantor Stręczeń Służących, przy ulicy Piwnej Nr 102 (31 nowy),

podaje do wiadomości, że mój kantor od lat 15 przeszło egzystujący, a przeto obeznany z obojga płci służącemi mam przeto do ulokowania Kucharki, Młodsze, Panny Służące do dużych domów, oraz Lokaje, Kucharze, Stangreci, Ogrodnicy, Gospodynie i t. d., także Sługi do wszystkiego, Parobcy do roboty gospodarskiej; tak tu stręczę w Warszawie jako i na prowincje, choćby na odleglejsze strony. Listownie można korespondować.
3—3—4530— **Gackiewicz**

Potrzebnym jest zaraz

Subjekt handlowy,

obeznany z robotą piwniczną. Reflektanci raczą listownie podać swoje adresy z dodaniem dotychczasowego ich pobytu pod lit. M. W. N. 10 do Kurjera Warszawskiego. 2—3—4720—

Potrzebną jest

PANNA

podręczna do maszyny. — Ulica Orla Nr 3, mieszkania 23, do pani Kordelas. —4738—2—3

Osoba młoda,

uzdolniona w krawieczyznie i bieliźnie, poszukuje odpowiedniego miejsca w Warszawie lub na prowincji. — Informacja w hotelu Polskim Nr 74. 2—2—4710—

Potrzebny jest

POMOCNIK

do gospodarstwa na wieś, z kaucją od 2,000 do 3,000 rs. z zupełną gwarancją na majątku, lub też osoba ktora za procent od powyższego kapitału może otrzymać mieszkanie stół i wszelkie wygody. — Offerty proszę składać w Redakcji Kur. War. pod lit. **K. G.** —4777—2—2

Z powodu nagłego wyjazdu, do sprzedania

Maszyna do szycia,

Wheelera et Wilsona.—Widok Nr 2, mieszkania 18. —4725—2—2

MASŁO

wyborowe litewskie, jest do sprzedania w fasach, od dwóch do trzech i pół pudów, po rs. 13 za pud, przy ulicy Nowy-Świat, w domu pod Nr. 25, każdodziennie od godziny 10 do 12 rano;—zapytać stróża Pawła. —4550—3—6

Nr 57, ulica Nowy-Świat Nr 57,

(wprost Ordynackiego),

Zakład Zegarmistrzowski Karola Warmt,

otrzymał w tych dniach znaczny wybór Zegarków kieszonkowych z najcelniejszych fabryk Genewskich, Regulatorów Freiburgskich, od wykwintnych do najskromniejszych; Zegarów Francuzkich; Budniki w rozmaitych gatunkach, jakoteż Dewizki srebrne i z imitacji francuskiej (talmi), oraz Kluczyki złote i srebrne. Przytem poleca się Szanownej Publiczności z wszelką reparacją za której sumienne wykończenie poręcza.

Karol Warmt.

Ceny bardzo nizkie.

1—3—4865—

Do sprzedania przyprowadzono



Parę Koni

powozowych, wałacha wierzchowego i ogiera, ze stada W. Władysława Makomaskiego.— Wiadomość: ulica Chmielna Nr 1, pierwsze piętro; od godziny 10 do 1 rano.— 4736—2—3

Jest do sprzedania:

Fotepian mahoniowy o $6^1/_2$ oktawach w dobrym stanie, **stół** jadalny i sześć **krzesełek** wiedeńskich.—Poszukuje się **stancji** ze stołem dla młodego człowieka przy porządnej familii.—Wiadomość ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 38, mieszkania 25. —4879—1—3

Z powodu żałoby są do sprzedania **dwie**

SUKNIE

wełniane, materją ubierane, jedna ciemno zielona, wcale nie używana.—Tamże jest **szafa** jesionowa do sukień i **stół**.—Ulica Leszno Nr 45, pierwsze piętro, zastać można od 1-szej z południa do 3-ciej godziny. —4844—1—1

Do sprzedania:

Paltocik syberynowy strojny, **zegarek** złoty, **szlafrok** męzki letni, **lampy, tace, lufciki** drewniane do okien i inne drobiazgi. Wiadomość przy resursie Kupieckiej nad fabryką kopert na 1-em piętrze. —4680—1—3

Magle Wiedeńskie

w dobrym stanie, do sprzedania. — Ulica Podwale Nr 12, wiaodmość u właściciela magli. —4834—1—1

MAGLE

do sprzedania. — Ulica róg Leszna i Żelaznej Nr 70. —4860—1—2

Są do sprzedania

MEBLE.

Ulica Nowolipki Nr 30*a*, mieszkania Nr 12. —4845—1—3

Magazyn i Fabryka Edwarda Loth

poleca na obecny sezon
Wielki wybór Kapeluszy filcowych damskich i dziecinnych,
własnego wyrobu, jakoteż paryzkich.
Do prania i przerabiania
przyjmują się już kapelusze słomkowe i fantazyjne przydatne
5—6 — 4432 —

Do nabycia zaraz poszukuje się

KROWIARNI,

z dobrym mieszkaniem, w środku miasta, albo też w okolicy ulicy Marszałkowskiej.—Adresy nadesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. U. W. G. 80. —4223—5—6

Są do sprzedania

Dwie Maszyny szewckie,

z fabryki Mansfelda, mało używane. — Wiadomość u K. Tomaszewskiego, przy ulicy Zapiecek Nr 2. —3902—8—12

Ważna wiadomość!!!

Do wynajęcia **tanio** przy ulicy Kaczej pod Nr 6 **różne obszerne mieszkania** od 1-go kwietnia r. b., również **suteryny** obszerne i widne oraz **stajnie i wozownie** z osobnem podwórzem. — Wiadomość każdodziennie od godziny 9-tej u stróża na miejscu. —4151—6—6

Filtry Hygieniczne

do klarowania wody, Angielskie (węglowe) i Francuzkie (metalowe) rozmaitych form i systemów, od **1 rs. 30 k. do 8 rs. 25 k.,** są do sprzedania **w Magazynie Kantoru Francuzkiego, (Nr 16, ulica hr. Berga),** który gwarantuje dobrą działalność tychże filtrów i przyjmuje wszelkie reparacje po cenach umiarkowanych.—PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 2—6—4675—

Akuszerka O. Gumińska,

przyjmuje **Osoby** spodziewające się słabości. Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 14. —4788—2—4

U akuszerki E. P.,

Żórawia Nr 5, są osobne **Pokoiki** dla osób potrzebujących odbyć słabość, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —4422—2—12

Akuszerka

przyjmuje osoby przyjezdne i tutejsze na słabość, za cenę bardzo umiarkowaną—troskliwość i wygody zapewniają się.—Leszno Nr 24. —4400—2—3

U akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —4417—3—6

AKUSZERKA A. ILGNER,

przyjmuje w każdej chwili przyjezdne i tutejsze osoby, życzące sobie odbyć słabość, w osobnym pokoju za opłatą od rs. 15, w wspólnym mniej.—Ulica Długa Nr 23. —3831—5—6

W domu pod Nr 16—28/995 przy ulicy Krochmalnej jest do wynajęcia

wielka sala

z Galerją, zdatna na tanc-sal, skład mebli, lub inny przedmiot.—Wiadomość u rządcy na miejscu. —4260—3—3

W domu pzzy ulicy Niecałej Nr 3, jest do wynajęcia

LOKAL

(całe pierwsze piętro), składający się z 8-miu pokoi, 4-ch przedpokoi, kuchni oddzielnej i wyłącznej góry, kilku piwnic i innych dogodności, oraz z dwóch ganków: lokal ten może być dogodnie dzielony.—O warunkach najęcia dowiedzieć się można w każdym czasie u właścicielki domu. — Tamże **Pokój** z przedpokojem umeblowane do wynajęcia od 20 Marca r. b. 3—3—4362—

Dwa Pokoje,

umeblowane, z przedpokojem i osobnem wejściem, są do odnajęcia na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 7, mieszkania 35. —4760—1—3

Obszerne mieszkanie.

W domu przy ulicy Królewskiej Nr 3, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b., całe 1-sze piętro od frontu, złożone z bardzo dużego salonu, 9-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, wraz z piwnicami, oddzielną górą, gazem, wodociągiem, złewem i innemi wygodami.—Wiadomość u zarządzającego domem, przy ulicy Wareckiej Nr 5. —3893—5—6

LOKAL

świeżo odrestaurowany z ogrodem pięknem, złożony z 5-ciu pokoi, z wszelkiemi wygodami, który nawet służyć może za letnie mieszkanie, na parterze lub piętrze od 1-go kwietnia do wynajęcia (lub wcześniej), na Kruczej ulicy Nr 5. —4440—4—4

Mieszkanie

składające się z **dwóch dużych pokoi,** zdatne na warsztat, jest do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość na miejscu u rządcy domu, przy ulicy Gęsiej pod Nrem 2492a. 3—3—4368—

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE

na pierwszem piętrze, **trzy pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia,** porządnie umeblowane, od połowy maja do września. — Ulica Wspólna Nr 34, mieszkania 4. —4237—3—3

Do wynajęcia

Dwa Pokoje

z przedpokojem, z meblami, fortepianem i usługą, 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Nowolipki róg Karmelickiej Nr 7 nowy, wiadomość u stróża. —4489—2—3

Trzy Pokoje.

przedpokój, alkowa, z kuchnią, do najęcia od 8-go Kwietnia r. b. pod Nrem 1, przy ulicy Nowogrodzkiej. —4351—3—3

Jest do wynajęcia za cenę umiarkowaną natychmiast

Pokój obszerny

przy familji, z umeblowaniem lub bez, również ze stołowaniem lub bez, dla pojedyńczej osoby płci żeńskiej. — Wiadomość u stróża domu w kamienicy po paulińskiej pod Nr 3 od ulicy Długiej a 21 od ulicy Podwala lub u właścicielki lokalu Nr 4, na 2-im piętrze w każdej chwili. —4457—3—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania, urządzony na sposób Merkurego. przy ulicy Elektoralnej Nr 7 nowy. —3896

SKLEP

obszerny z dystrybucją i galanterją, przy ulicy Ludnej, z powodu wyjazdu jest do sprzedania.—Adresy pod lit. A. C. —4455—3—3

LETNIE MIESZKANIA

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna przy koleji Terespolskiej, nieodległe od przystanku **Dębe Wielkie** w pośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne lokale do wynajęcia, bądź to z meblami lub bez takowych.

Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem.

Wiadomość na miejscu, lub też u właściciela domu przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nr. 46. 2—24 — 4433 —

Potrzebnem jest

MIESZKANIE

składające się z dwóch małych pokoi, przedpokoju i kuchni, lub z jednego dużego z alkową, kuchnią i przedpokojem w okolicy ulic: Chmielnej, Siennej, Złotej, Marjańskiej i Pańskiej.— Oferty proszę złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **J. J.** 2—2—4696—

POKÓJ

dla kawalera, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71, na 2-m piętrze, każdego czasu do wynajęcia.—Wiadomość u stróża. —4689—2—2

W przejeździe z ulicy Marszałkowskiej na Mazowiecką, potem w przejściu przez ulicę Berga na Włodzimierską, a nareszcie na ulicy Mazowieckiej lub Wierzbowej zgubioną została

SZPILKA

od krawatu, wyobrażająca owad wysadzany granacikami, w środku których znajdował się brylancik. — Uprasza się uczciwego znalazcy o zwrócenie takowej jako cennej pamiątki pod Nr 35 w hotelu Europejskim, za co nagroda rs. pięć wypłaconą będzie —4829—1—2

PARASOL

pozostawiony przed kilkoma dniami w Zakładzie Fryzierskim Jana Kleszczyńskiego przy ulicy Podwal pod Nr. 3 nowym, zaudowodniem odebranym być może.—Tamże potrzebnym jest zdolny **Subiekt Fryzierski.** —4825—1—3

Zegarek złoty

męzki ze słynnej fabryki **L. Audemars'a** Brassus (Szwajcarja) remontoir, wypróbowanej dobroci; **Brosza** ametystowa, wysadzana brylancikami i perłami, antyk; oraz **starożytności Japońskie,** jako to: obrazy, talerzyki i kutry do zdobienia salonów, **do sprzedania** po cenach umiarkowanych, przy ulicy Marjańskiej Nr 4, w bramie na I-m piętrze, Nr 3 mieszkania. 1—2—4739—

Nagrody rs. 3.

We Wtorek 4-go Marca, zaginęła **Suczka** czarna, mała, podpalana, wabi się „Rozeta," kto ją zwróci na ulicę Krakowskie-Przedmieście Nr 411, dom dawniej p. Grodzickiego, do mleczarni, otrzyma powyższą nagrodę. —4785—1—3

W dniu 11 b. m. pomiędzy godziną 1-szą a 2-gą po południu zgubiono

PACZKĘ

z markami stemplowemi: 40 marek po 40 kop., 60 po 15 i 60 po 5 kop., w ogólnej ilości na rs. 28—Łaskawy znalazca ze względu na biednego robotnika, który uronił wspomnioną paczkę, raczy oddać takową do handlu W-go Franciszka Krupeckiego przy ulicy Leszno za nagrodą. —4691—2—2

Kwity Lombardowe

kupuje i udzielam pożyczki. — Chłodna Nr 60, w oficynie, wprost bramy, na dole, mieszkania Nr 19. —3321—5—6

Bilety Lombardowe

na zastawione srebra lub przedmioty złote większej wartości, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 4 przy ulicy Czystej, lewa oficyna, drugie piętro, mieszkania Nr 19. —3949—5—6

Nagrody rs. 5.

W niedzielę dnia 9-go Marca zginął **Pinczer,** kasztanowatej maści, bez odmiany, z długiem włosem kędzierzawym.—Kto odprowadzić raczy na ulicę Świętokrzyzką pod Nr 35 do Fabryki Pierników Pawłowskiego, otrzyma powyższą nagrodę. 2—3—4617—

W dniu 9 Marca r. b. t. j. w niedzielę zginął

Piesek

(pinczer), koloru kasztanowatego, z łapkami obstrzyżonemi. — Uprasza się odprowadzić do domu przy ulicy Chłodnej pod Nr 906/56, mieszkania Nr 17 za nagrodą. 2—3—4654—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.— Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.